



Kulminacyjna fala na Warcie zbliża się do Poznania

Od 26 lutego obowiązuje w naszym województwie alarm przeciwpowodziowy. Sytuacja na rzekach Wielkopolski nie jest bardzo groźna, jednak w niektórych rejonach stan wód podnosi się dość gwałtownie.

Normalizacja stosunków India — Pakistan

Mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych, wosjkowa faza realizacji porozumienia taszkienckiego przebiegła zgodnie z ustalonym terminarzem, bez żadnych incydentów. W piątek wieczorem nie było już na terytorium żadnej ze stron wojsk przeciwnika. Co więcej, w trakcie rozmów na temat wycofania wojsk obie strony uzgodniły redukcję sił zbrojnych w Kaszmirze po obu stronach starej linii zawieszenia broni, do stanu z roku 1949, co dalej zmniejszyło możliwość przypadkowych incydentów.

Rozpoczyna się obecnie faza następna: kontynuowanie rozmów na temat problemów dzielących oba kraje. W poniedziałek udaje się w tym celu do Rawalpindi delegacja indyjska. Delhi chce przede wszystkim uregulować w pełni sprawy naruszone przez konflikt. Po przywróceniu pełnych stosunków dyplomatycznych kolej na stosunki handlowe i przywrócenie normalnej komunikacji.

Pakistan we wstępnej korespondencji na temat rozmów domagał się umieszczenia na porządku dziennym sprawy Kaszmiru i rzecz nie została jeszcze ostatecznie załatwiona. Tutejsi obserwatorzy przypuszczają na ogół, że obie strony znajdują jakieś kompromisowe wyjście; Pakistanowi również zależy na uregulowaniu kwestii handlu, komunikacji i innych tego rodzaju spraw. Wszystkie te problemy nie przedstawiają zresztą żadnych właściwie trudności.

Nota protestacyjna ChRL

Wiceminister spraw zagranicznych Chin, Nien Lung wręczył w niedzielę ambasadorowi Indonezji w Pekinie notę protestacyjną w związku z napadami na konsula ChRL w Makasarze, w dniu 25 lutego. (PAP)

Wyroki na komunistów Hiszpanii

Sąd w hiszpańskim mieście Valencia wydał wyrok w procesie 24 osób, oskarżonych o nielegalną działalność komunistyczną. Główny oskarżony — Timoteo Ruiz Sanchez, skazany został na 18 lat i 6 miesięcy więzienia oraz 90 tys. pesetów grzywny. 16 innych oskarżonych otrzymało kary od kilku miesięcy do kilku lat pozbawienia wolności. (PAP)

Dotyczy to zwłaszcza centralnych powiatów województwa. Na południu, poza Prosną, która na odcinku Bogusław — Chocz uszkodziła wzmocnione po zeszłorocznej powodzi brzozy, nie notuje się większego niebezpieczeństwa. Nasza największa rzeka — Warta sprawiła trochę kłopotu mieszkańcom wsi Sosnowiec (pow. Śrem), gdzie odcięła trzy gospodarstwa. Na razie ewakuacja nie jest konieczna; mimo to saperzy są w pogotowiu, tak aby w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa natychmiast ewakuować ludzi i zwierzęta. Pod Ostrzeszowem woda zalała około 300 ha pól uprawnych i łąk.

Fala kulminacyjna na Warcie minęła rejon Pызd i Nowej Wsi; do Poznania dotrze ona 2 lub 3 marca. Według przewidywań PIHM woda w Poznaniu podniesie się w tym okresie do około 580 cm (stan alarmowy — 450 cm).

28 lutego o godzinie 7 rano stan wód na Warcie, Noteci, Nerze i Prośnie przedstawiał się następująco: Działoszyn — 460 cm (60 cm poniżej stanu alarmowego), Koło — 365 (15 cm powyżej stanu alarmowego), Konin — 436 (6 cm powyżej), Nowa Wieś — 575 (95 cm powyżej), Śrem — 498 (48 cm powyżej), Poznań — 548 (98 cm powyżej), Wronki — 498 (68 cm powyżej), Ujście — 302 (28 cm poniżej), Piwnice — 215 (15 cm powyżej). (s)

Zmarł red. Eugeniusz Osiński

Wczoraj zmarł nagle red. Eugeniusz Osiński, ur. w 1924 r. w Poznaniu, publicysta i kierownik Oddziału „Głosu Pracy” w Poznaniu.

Zmarły studiował na Uniwersytecie im. Marii Curie Skłodowskiej. Już w początkowym okresie swej działalności pisarskiej znany był z opowiadań, publikowanych w prasie codziennej, Polskim Radio, miesięczniku literackim „Kamena” w Lublinie oraz w zbiorowym wydaniu książkowym. W latach 1954—57 pełnił funkcję przewodniczącego Koła Młodych Pisarzy przy Związku Literatów Polskich w Lublinie. W mieście tym rozpoczął też działalność publicystyczną. Początkowo pracował w redakcji „Sztandaru Ludu”, a następnie w okresie od 1958 do 1960 r. jako sekretarz lubelskiej Rozgłośni Polskiego Radia. Począwszy od 1960 r., red. Eugeniusz Osiński kierował Oddziałem „Głosu Pracy” w Poznaniu, a ponadto współpracował z innymi czasopismami, wydawanymi przez związki zawodowe. Od 1950 r. był również członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Śmierć wydarła z szeregów dziennikarzy znanego, koleżeńskiego, powszechnie lubianego i cenionego Kolegę. Cześć Jego pamięci.

Szeroko rozlała swe wody Warta w okolicach Dębiny pod Poznaniem. Wiele drzew znalazło się w wodzie, co stanowi niewątpliwie atrakcję dla okolicznych dzieci (na zdjęciu). Uważamy jednak, że zbyt bliskie podchodzenie do wartko płynącej wody może skończyć się tragedią lub co najmniej przymusową kąpielą. (s)

Fot. — K. Przychodzki

Udział młodzieży wiejskiej w realizacji zadań gospodarczych

Uchwała III Krajowego Zjazdu ZMW

W dniach 24—26 lutego obradował w Warszawie III Krajowy Zjazd ZMW, który podjął uchwałę wytyczającą kierunki działania związku w pracy ideowo-politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej na okres najbliższych lat.

ZMW, rozwijając swoją działalność pod ideowym kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — stwierdza na wstępie uchwałę — stwarza młodzieży szerokie możliwości służenia ludowej ojczyźnie przez angażowanie się w realizację celów postawionych przez partię przed na rodem. W praktycznej działalności na rzecz postępu i socjalizmu ogniwa ZMW pod opieką ogniw PZPR i ZSL, aktywnie uczestniczą w realizacji programu polityki rolnej.

ZMW powiększył w okresie od II zjazdu swoje szeregi oraz poszerzył i udoskonalił swój program. W przemianach zachodzących na wsi i w kraju aktywnie uczestniczą już ludzie wychowani w ZMW którzy działają obecnie w partiach politycznych oraz w organizacjach społecznych i gospodarczych.

Wkraczamy w okres nowego planu 5-letniego — podkreśla uchwała — którego realizacja stworzy warunki nauki i pracy nowym rocznikom młodzieży. Wzrośnie zapotrzebowanie na fachowców różnych dziedzin produkcji rolnej i usług na wsi.

Zadania społeczne i gospodarcze zawarte w uchwałach IV Zjazdu PZPR i IV kongresu ZSL wymagają od ZMW dalszego rozwoju organizacyjnego oraz doskonalenia jego funkcji społeczno-wychowawczych.

Uchwała określa następnie zadania i kierunki pracy ZMW w działalności ideowo-wychowawczej. III Zjazd Związku uznaje za słuszne dotychczasowe kierunki pracy wychowawczej, polegające na łączeniu działalności społeczno-zawodowej i oświatowo-kulturalnej z pracą polityczną.

Zjazd zaleca — czytamy dalej w uchwale — zwrócenie szczególnej uwagi na następujące zadania ideowo-wychowawcze:

— Kształtowanie patriotyzmu młodzieży, opartego na uczuciach przywiązania do ziemi

Dokończenie na str. 2

WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek, 1. III. 1966 r. Nr 50 [6857]

Realizacja uchwały V plenum KC PZPR

Prace nad nowym systemem premiowania za produkcję eksportową

26 bm. w Warszawie odbyła się kolejna okresowa narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich PZPR. W obradach, którym przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk, wzięli także udział sekretarze wojewódzkich klubów poselskich PZPR.

Tematem narady były problemy związane z realizacją uchwały V Plenum KC dotyczącej dalszego rozwoju naszych obrotów towarowych z

zagranicą, szczególnie zaś aktywizacji eksportu.

Wprowadzenie w życie postanowień V Plenum wymaga odpowiednich zmian w metodach planowania i zarządzania handlem zagranicznym, zmian w systemie bodźców zachęcających do produkcji eksportowej, wymaga także dostosowania organizacji aparatu handlu zagranicznego i jego kontaktów z przemysłem do nowej sytuacji. Prace związane z realizacją tych przedsięwzięć są już w toku, przy czym szczególnie zaawansowane są poczynania mające na celu wprowadzenie nowych zasad badania efektywności eksportu i związanych z tym bodźców zainteresowania materialnego dla pracowników przemysłu i handlu. Ze szczególnymi projektami w tym względzie zapoznali uczestników narady I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Tadeusz Gede.

Istniejący dotychczas system bodźców kładł główny nacisk na wzrost produkcji eksportowej, a znacznie mniejszy na sprawę efektywności eksportu wyboru takich towarów, które dają największe korzyści dewizowe w stosunku do poniesionych przy ich produkcji kosztów złotówkowych. Manekamentem obecnego systemu jest także to, że premie otrzymują w zasadzie tylko eksporterzy produktów finalnych, i że w podziale funduszu premialnego uczestniczą głównie personel kierowniczy zakładów.

Zgodnie z obecnymi propozycjami nowy system premiowy obejmie cały przemysł przetwórczy. Na wypłaty z tego funduszu (będą to kwoty wielokrotnie wyższe od dotychczasowych) liczyć będą mogli tylko ci producenci, których to-

Przemówienie Sukarno

Prezydent Sukarno wygłosił w niedzielę przemówienie w Bandungu na wiecu, który zgromadził wielotysięczny tłum. Sukarno oświadczył m. in., że imperialiści szerzą pogłoski, iż został on obalony. „Nie sprawdzili się to nigdy jak długo naród indonezyjski będzie zjednoczony” — powiedział prezydent podkreślając, że jedność narodu jest warunkiem zbudowania sprawiedliwego społeczeństwa i rozwoju kraju. (PAP)

Istotnym elementem dla rozwoju naszego handlu zagranicznego są nowe zasady planowania eksportu i importu. Począwszy od stycznia br. wprowadzono tzw. planowanie wartościowe, bez określania ilości, jakich towarów trzeba sprzedać. Centrale handlu zagranicznego i przemysłu mają obecnie swobodę manewrowania, aby żądaną ilość dewiz uzyskać przez wyprodukowanie i sprzedaż możliwie najmniejszej ilości towarów i przy najniższych kosztach złotówkowych. Podobnie i w imporcie limity de-

Dokończenie na str. 2

Rozstrzygnięcie konkursu na plakat o Tysiącleciu

26 ub. m. rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs otwarty na plakat pod hasłem „1000 lat Państwa Polskiego”. Celem konkursu było uzyskanie projektów o wybitnej wartości ideowej i artystycznej, form i środkami wyrazu odwołujących się do wieloletniej historii państwa polskiego. Sąd konkursowy po rozpatrzeniu nadesłanych prac przyznał: I nagrodę Markowi Mosińskiemu z Katowic, II nagrodę Henrykowi Tomaszewskiemu z Warszawy i III nagrodę Franciszkowi Winiarskiemu z Warszawy. Na zdjęciu: pierwsza nagroda.

CAF — Brym

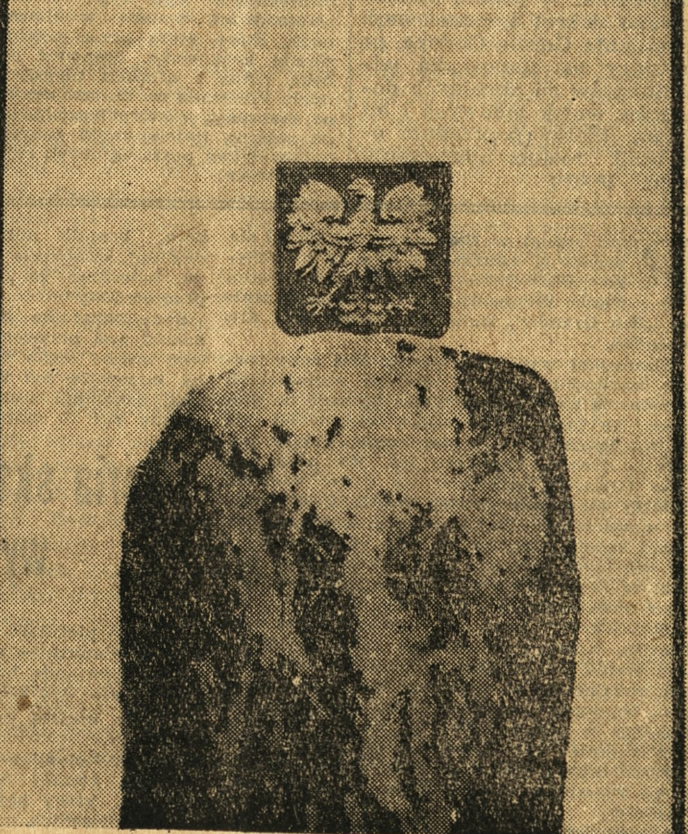
Pożegnalne spotkania delegacji radzieckiej

Goście Poznania, bohater Związku Radzieckiego gen. D. Bakanow, prof. A. Fiedotow i pisarz A. Wolf zostali wczoraj przyjęci przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR J. Szydłaka. Tematem dłuższej, serdecznej rozmowy w której wzięli także udział sekretarz KW partii E. Zimmer, kierownik Wydziału Propagandy KW A. Anchołzer oraz wicekonsul ZSRR S. Aki-mow były oczywiście także historyczne wydarzenia: z roku 1943 kiedy to prof. Fiedotow był więźniem Cytadeli poznańskiej i z 1945 roku, kiedy dowodzona przez generała Bakanowa 74 dywizja gwardii zdobywała Cytadelę. W równym wszakże stopniu — mówiono o problemach dalszego rozwoju miasta, oraz — w związku ze specjalnością profesora Fiedotowa — rolnictwa.

W serdecznym nastroju upłynęło także pożegnalne spotkanie w Zarządzie Wojewódzkim TPPR, na które przybył m. in. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania J. Ku-siak.

Szczególnie wzruszające było spotkanie prof. Fiedotowa z mieszkańcem naszego miasta S. Krzyżaniakiem. On to bowiem wraz z nieżyjącym już S. Koprakiem, dopomógł w decydujący sposób do zorganizowania jesienią 1943 roku ucieczki z Cytadeli 8 radzieckich jeńców skazanych już przez hitlerowców na wyniszczenie. Po południu goście opuścili Poznań. (mol)

BYLIŚMY JESTEŚMY BĘDZIEMY 1000 Lat Państwa Polskiego



Prace nad nowym systemem planowania

Dokończenie ze str. 1

wizowe nie przesadzają — ile towarów zostanie sprowadzonych. Jeśli przemysł np. zdecydować się na zakup surowców tańszych i uszlachetni je w

Nkrumah wyjechał z Pekinu

Przebywający tu obalony prezydent Ghany, Kwame Nkrumah, opuścił w poniedziałek Pekin, odlatując samolotem. Agencje nie informują dokąd się udał. (PAP)

Wiece pokojowe w Delhi

Ludzie pracy stolicy Indii obchodzili w sobotę dzień walki przeciwko paktom wojskowym i zagranicznym bazom. W sali rady miejskiej w Delhi zorganizowany został z inicjatywy organizacji społecznych stolicy masowy wiec.

W XX wieku — powiedział zabierając głos na wiecu członek parlamentu Chaman Lal — wojna przestała być środkiem rozwiązywania problemów spornych. Od wojny lokalnej do wojny światowej jest tylko jeden krok. Ludzkość stoi obecnie wobec alternatywy — albo trwały powszechny pokój, albo powszechna katastrofa. Mówca wskazał, że alternatywę tę dobrze rozumie Związek Radziecki, który kieruje się w swej polityce interesami pokoju. Znalazło to wyraz w Taszkencie. (PAP)

Wybory w Bułgarii

W niedzielę odbyły się w Bułgarii wybory deputowanych do Ludowego Zgromadzenia, rad ludowych, na sekcji ludowych i lawników.

Według danych prowizorycznych, w wyborach uczestniczyło ponad 99 procent wyborców. W wielu miejscowościach do godziny 12 wszyscy wyborcy oddali głosy. (PAP)

Manifestacja na ulicach Santo Domingo

Rocznica niepodległości Republiki Dominikańskiej

Tysiące mieszkańców Santo Domingo wyszło w niedzielę na ulice miasta, aby świętować 122 rocznicę niepodległości Republiki Dominikańskiej. Demonstracja przebiegała pod hasłem: „Jankesie, wynoście się do domu!” Jej uczestnicy złożyli kwiaty u stóp pomnika bohaterów walki o wyzwolenie i spalili flagę amerykańską.

Tę wielką demonstrację przeprowadzono w przeddzień rozpoczęcia kampanii wyborczej. Obecnie coraz więcej mieszkańców Republiki Dominikańskiej rozumie, że wybory, które mają się odbyć 1 czerwca bież. roku, nie rozwiążą kryzysu, jaki przeżywa kraj. Przy wódzy reakcyjnej soldateski nie tylko nie opuścili kraju, ale powołani zostali na ważne stanowiska. W sobotę opublikowano dekret tymczasowego prezydenta Garcia Godoya, po woli na stanowiska wicepremierów sił zbrojnych dowódców wojsk lądowych i lotnictwa, którzy poprzednio otrzymali rozkaz opuszczenia kraju. (PAP)

kraju, to będzie mógł sprowadzić odpowiednio więcej materiałów do produkcji i poprawić swe zaopatrzenie. Pewna grupa towarów, które decydują o zaopatrzeniu kraju planowana będzie nadal również ilościowo.

Minister handlu zagranicznego — Witold Trampczyński poinformował sekretarzy ekonomicznych KW o realizacji uchwały V Plenum KC w reserwie. Stwierdził on, iż zmiany organizacyjne w aparacie handlu zagranicznego zmierzają przede wszystkim w kierunku wzmocnienia roli central, w których gestii powinny być wszystkie elementy niezbędne dla prowadzenia aktywnego handlu. Samo ministerstwo, przekazując szereg uprawnień centralom, koncentrować się będzie przede wszystkim na polityce handlowej oraz na współdziałaniu z innymi centralnymi organami administracji gospodarczej przy kształtowaniu charakteru produkcji, kierunków inwestowania itp. Wzmocnienie roli central oznacza stworzenie w nich sprawnych działów analizy koniunktury i rynków zbytu oraz komórek ekonomicznych badających zagadnienia opłacalności. Dąży się do wykształcenia w centralach — wyspecjalizowanych biur branżowych, które odpowiadać będą za każdą transakcję. Biura te utrzymywać mają ścisły bezpośredni kontakt z zakładami produkcyjnymi. Dotychczas krak tego kontaktu był widoczny, co ujemnie odbijało się w pracy i handlowców i producentów.

Min. Trampczyński przedstawił także zamierzenia dotyczące tzw. organizacji rynków zbytu. W obecnych warunkach, gdy w coraz większym stopniu eksportujemy gotowe wyroby przemysłowe konieczne jest zwiększenie liczby zagranicznych agentów, którzy zajmują się sprzedażą naszych towarów; działa już też kilkanaście mieszanych spółek handlowych. Przewiduje się podwojenie w niedługim czasie ilości zainstalowanych w innych krajach składów konsygnacyjnych z naszymi wyrobami. Otwieramy w wielu krajach salony wystawowe z naszymi towarami wraz z punktami informacyjnymi o naszych możliwościach eksportowych.

W dalszym toku obrad omówiono przebieg prac w centralach handlu zagranicznego i przemysłu w związku z realizacją uchwały V plenum KC. W większości central odbyły się narady partyjno-ekonomiczne; odbyły się też otwarte zebrania organizacji partyjnych w dziesiątkach zakładów eksportujących. W centralach sporządza się program działania na rzecz zwiększania eksportu i jego efektywności.

Skanseny w Krakowskim

W regionie krakowskim zachowały się szczególnie piękne zabytki budownictwa o wielowiekowej przeszłości, jak np. jedyna w swoim rodzaju zabudowa Chochołowa — wsi z XVI wieku. Najbardziej interesujące tego typu obiekty zgrupowane zostały w skansenach, które gestą siecią pokrywa ziemia krakowska. Stanowią one jedną z atrakcji turystycznych. Powstała m. in. tzw. centralne skanseny, w których zgrupowane zostaną najcenniejsze zabytki budownictwa poszczególnych rejonów. (PAP)

Seria skandalicznych wyroków

uległo po piętnastu latach przedawnieniu. Ich czyn nie nosił — zdaniem sądu — znamion morderstwa; nie był okrutny, nie był podstępny, nie wynikał z niskich pobudek.

Jest to zresztą nie pierwszy tego rodzaju wyrok.

Sąd w Kolonii zwolnił niedawno dowódcę brygady konnej SS obżarnika Heinricha Straehle, który w 1941 roku rozstrzelał 6 radzieckich kobiet, napotkanych przy-

a w przemyśle opracowuje się 2-letni program aktywizacji eksportu, który będzie przedmiotem obrad sesji KSR.

Na zakończenie narady kierownik wydziału planowania i finansów KC — Franciszek Blipowski omówił przebieg realizacji planu w styczniu br. Zwrócił on uwagę na szereg zjawisk niekorzystnych. Na usunięcie tych zjawisk powinna obecnie skoncentrować się praca instancji partyjnych.

PAP

Obrady Sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego

Dyskryminacja wobec towarów polskich na rynkach zachodnich

Sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego, obradująca pod przewodnictwem pos. Stanisława Kuzińskiego (PZPR), dokonała oceny całokształtu stosunków handlowych Polski z krajami kapitalistycznymi i wyraziła zaniepokojenie z powodu przeszkód, na jakie napotyka rozwój wymiany towarowej z niektórymi z tych państw.

Przeszkody te — jak stwierdzono w toku dyskusji — to przede wszystkim stosowana przez niektóre z państw kapitalistycznych, z pobudek politycznych, dyskryminacja gospodarcza wobec Polski, jako kraju socjalistycznego.

Postępy w uprzedmiotowieniu naszego kraju i przeobrażenia jego struktury gospodarczej, stworzyły możliwości wydatnego zwiększenia eksportu artykułów przemysłowych, co znalazło już wyraz w zmianie całokształtu struktury naszych globalnych obrotów z zagranicą. Mimo to, udział artykułów przemysłowych w eksporcie do rozwiniętych krajów kapitalistycznych jest nadal niski — gdyż nie przekracza 13 proc.

Wysiłki, podejmowane przez nasz przemysł i przez nasz handel zagraniczny, nie przynoszą jednak pełnych efektów wskutek dyskryminacji, stosowanej wobec naszego eksportu. Dyskryminacji, która w gruncie rzeczy szkodzi obu stronom, jako że Polska jest i może być w jeszcze większym stopniu importem wielu towarów z rozwiniętych krajów kapitalistycznych, a to jest oczywiście, ściśle związane ze wzrostem i poprawą struktury naszego eksportu do tych krajów.

Komisja podkreśliła dużą wagę rozwoju naszych stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Wprawdzie wskaźniki przyrostu eksportu są tu wyższe, aniżeli analogiczne wskaźniki dla całego obszaru kapitalistycznego, niemniej jednak nie wyczerpuje to możliwości.

Na przeszkodzie stoi tu trudność ułożenia w sposób trwały stosunków handlowych. Przypada Polsce w 1960 r. klauzula największego uprzywilejowania została w 1962 r. wycofana, a następnie przywrócona w 1963 r., tego rodzaju postępowanie stwarza niepewność i utrudnia w oczywisty sposób perspektywiczną politykę na tym rynku.

Z dyskryminacją celną mamy również do czynienia na rynkach krajów EFTA. Nie jest ona jednak tak dotkliwa ze względu na to, że kraje EFTA nie mają wspólnej taryfy celnej dla krajów trzecich, a także nie prowadzą jednolitej reglamentacji importu rolno-spożywczego.

Salon samochodowy

„Poznań 66”

Po raz pierwszy zorganizowany zostanie w czasie tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich salon motoryzacyjny „Poznań 66”. Dotychczas gotowość wystawienia najnowszych typów aut w poznańskim „salonie” zgłosiły m. in. firmy francuskie („Simca”, „Citroen”, „Renault”), angielskie („Roots”, „Rover”), angielskie („Ford”), włoskie („Fiat”), zachodniemieckie („Mercedes”, „Volkswagen”, „NSU”). Z krajów socjalistycznych pokaże swoje nowości Związek Radziecki i NRD.

Po przewrocie w Ghanie

Demonstracje studentów na rzecz nowego rządu

Minister spraw zagranicznych w rządzie Nkrumaha, Alex Quaison-Sackey, który wraz z b. prezydentem przyjechał do ChRL odleciał do Hongkongu, by stamtąd udać się do Addis Abeby. Jak wiadomo, w stolicy Etiopii rozpoczęło się w poniedziałek posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 36 państw afrykańskich zrzeszonych w Organizacji Jedności Afrykańskiej.

Zdaniem obserwatorów politycznych, na których powołuje się korespondent agencji Reutersa, Quaison — Sackey może postawić na konferencji sprawę zamachu stanu w Ghanie.

Obalony prezydent Kwame Nkrumah przebywa jeszcze w Pekinie.

Były dowódca armii ghańskiej generał Aferi, mianowany na to stanowisko przez Nkrumaha, przebywa w Addis Abebie od szeregu dni. Uczestniczył on w konferencji ekspertów wojskowych sześciu państw afrykańskich obradujących nad możliwościami podjęcia akcji przeciw Rodezji. Konferencja ta zakończyła się i generał Aferi oświadczył, że „pierwszym samolotem wraca do Akry”.

W niedzielę stolica Ghany stała pod znakiem demonstracji studenckich. Podobnie jak w sobotę, studenci demonstrowali na rzecz nowych władz, wznosili okrzyki wrogości wobec Nkrumaha. Tłumy studentów zdewastowały bibliotekę Ludowej Partii Konwentu, zniszczyli setki tomów. Książki, których nie zniszczono na miejscu, układano w stosy które następnie zapalono. Spłądowano również i zniszczono wiele księgarń należących do Ludowej Partii Konwentu.

Jak już informowaliśmy, w sobotę wypuszczonych zostało 506 więźniów politycznych. Więźniowie zostali jednak znów zapelnione, nowymi więźniami — ministrami rządu Nkrumaha, deputowanymi i przywódcami rozwiązanej Ludowej Partii Konwentu. Jak informuje korespondent AFP z Akry, setki ludzi zesłano „na nowe miejsca pobytu” i umieszczono pod nadzorem policji.

„Narodowa Rada Wyzwolenia” zapewnia przez rozgłoszenie radiową, że „nie żywi żadnych ambicji politycznych i pragnie jak najszybciej oddać władzę legalnie utworzonemu rządowi cywilnemu”. Zapowiada się też bliskie utworzenie komisji konstytucyjnej, której zadaniem będzie opracowanie projektu konstytucji. Projekt ten przedłożony zostanie narodowi pod referendum. Jak zapewniają nowi przywódcy Ghany, „konstytucja uniemożliwi koncentrowanie całej władzy w rękach jednostki”.

Na razie jednak — jak informują korespondenci agencji zachodnich — żołnierze i

Od 1 marca zmiany w przepisach celnych

Od 1 marca br. wchodzi w życie pewne zmiany w obowiązujących dotychczas przepisach celnych — wywozowych i przywozowych.

Przy wyjeździe za granicę, bez względu na charakter podróży, będzie można zabrać ze sobą bez opłat celnych niezależnie od rzeczy osobistych różnego rodzaju upominki o wartości nie przekraczającej tysiąca złotych. Oczywiście chodzi o przedmioty przeznaczone na podarki, nie zaś takie, których ilość lub charakter wskazywałby na cele handlowe. To samo zresztą dotyczy przedmiotów użytku osobistego.

Przy podróży indywidualnych można zabrać żywność w ilości około 6 kg, w tym 2 kg wyrobów mięsnych. Przy wszelkiego rodzaju wyjazdach zbiorowych, podczas których wyżywienie jest zazwyczaj za gwarantowane, ilość zabieranych artykułów żywnościowych powinna być zredukowana na do rozsądnych rozmiarów. Nowe przepisy zabraniają wywożenia z Polski spirytusu, wolno natomiast zabierać litr wódki i 2 litry wina. Bez opłat celnych można też mieć przy sobie 250 sztuk papierosów przy przekraczaniu granicy.

Istotne różnice zachodzą w technice odprawy celnej w odniesieniu do aparatów fotograficznych, kamer filmowych, maszyn do pisania, magnetofonów itp. Bez jakichkolwiek opłat zezwala się na zabieranie ze sobą np. 2 aparatów fotograficznych i dodatkowo kamery filmowej, z tym jednak, że trzeba będzie przywieźć je z powrotem do kraju. (PAP)

„Ten wyrok pozostawia zle uczucia — pisze „Neue Rhein Zeitung”. Sąd twierdzi, że nie był to morderstwo, gdyż czyn nie nosił znamion okrucieństwa. My sądzimy: kazać komuś łączyć ze statkiem na dno jest rzeczą okrutną.”

„Koelner Stadt Anzeiger”: „Leibbrand i Wennecker pozostają wolni. Moralnie skazani są mimo to, w oczach opinii publicznej.”

HENRYK KOLLAT

zandarmi uzbrojeni w broń automatyczną nadal przeczesują stolicę w poszukiwaniu byłych aktywistów Ludowej Partii Konwentu.

Poza tym w Akry panuje spokój. Według relacji agencji, na prowincji również panuje spokój przerywany od czasu do czasu poszczególnymi strzałami.

W godzinach wieczornych depesza z Addis Abeby podaje treść komunikatu przekazanego do użytku prasy przez generała Aferi, byłego szefa sztabu armii ghańskiej. Aferi, który w czasie zamachu przebywał w Addis Abebie, oświadczył, że „zamach wcale go nie zdziwił”.

„Wszyscy, którzy znają warunki ustąpienia generała Nkrumaha, muszą cieszyć się z jego powrotu. Jestem szczęśliwy, że mogę wrócić do Ghany i uczestniczyć w pracach nad rekonstrukcją kraju” — powiedział Aferi. (PAP)

Udział młodzieży w realizacji zadań

Dokończenie ze str. 1

ojczyste; na znajomości dziejów i tradycji narodu oraz zrozumieniu roli i miejsca Polski w świecie współczesnym. Towarzyszyć temu powinno poczucie międzynarodowej solidarności z innymi narodami.

— Lepszą niż dotychczas po moc dla młodzieży wiejskiej w zdobywaniu rzetelnej wiedzy ogólnej, zawodowej i politycznej, w rozwijaniu i rozszerzaniu jej zainteresowań sprawami naszego kraju i współczesnego świata, w kształtowaniu czynnej, zaangażowanej postawy wobec życia.

— ZMW powinien w praktyce codziennego działania zdecydowanie przeciwstawiać się występującym niekiedy wśród części młodzieży zjawiskom i przejawom cwaniactwa, chuligaństwa, pijactwa oraz obojętności wobec spraw społecznych i swego środowiska.

Uchwała precyzuje również środki i formy pracy jakie wykorzystywać należy w działalności ideowo-wychowawczej i polityczno-oświatowej (są to m. in. kursy oświatowo-polityczne, prasa, radio i telewizja, a także spotkania i dyskusje z bojownikami o wolność i demokrację, działaczami politycznymi i gospodarczymi, przedstawicielami władz państwowych i terenowych itp.

Z kolei uchwała określa zadania ZMW w zakresie przygotowania zawodowego młodzieży wiejskiej oraz w społeczno-zawodowej działalności związku.

ZMW powinien również rozwijać inicjatywy, mające na celu zwiększenie udziału młodzieży wiejskiej w szkołach średnich i wyższych upowszechniając informację o możliwościach kształcenia i organizując pomoc dla młodzieży dojeżdżającej do szkół.

Nie będzie kradzieży samochodów?

W Japonii skonstruowano aparat, który w zasadzie uniemożliwia kradzież samochodu. W wozie instaluje się tarczę, podobną do tarczy telefonu. Właściciel samochodu, aby móc uruchomić stację, musi najpierw wykreślić na tarczy odpowiednią kombinację cyfr. W przeciwnym wypadku prąd z akumulatora nie popłynie do rozrusznika, ani do aparatu zapłonowego.

PAP

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Przed sądem w Hamburgu zakończył się proces b. admirała i attaché morskiego hitlerowskiej ambasady w Tokio, Paula Wenneckera i b. kapitana statku „Rio Grande”, Heinricha Petera von Allwoerden.

Wennecker wydał w styczniu 1944 roku rozkaz kapitanom trzech statków niemieckich przedarć się z Japonii przez blokadę do Niemiec. Na pokładach statków znajdowali się m. in.: „wielozłoty” — marynarze, którzy popełnili drobne kradzieże itp. Na pokładzie „Rio Grande” znajdował się jako więzień, 27-letni marynarz Alfred Poweleit, oskarżony o paserstwo. Miał on stanąć w Niemczech przed sądem. Czekala go kara co najwyżej 2 lat więzienia. Admirał Wennecker wydał rozkaz: w razie spotkania z przeciwnikiem, zatopić statki wraz z więźniami.

„Rio Grande” napotkał na amerykański krążownik. Kapitan Allwoerden kazał przygotować statek do zatopienia. Załoga opuściła statek, ratując się na szalupach. Zabrano nawet psa. Na statku pozostał tylko Poweleit, zamknięty w kajucie. Jego krzyki słychać było dopóki statek nie wyleciał w powietrze.

Przed sądem wszystkie te fakty zostały przez świadków potwierdzone w całej rozciągłości.

Allwoerden zasłaniał się rozkazem Wenneckera.

Modernizacja — problem także mniejszych fabryk

Przemysł maszyn rolniczych doszedł w ubiegłej 5-lacie do seryjnej produkcji około 250 rodzajów maszyn i narzędzi rolniczych. W porównaniu ze statusem z roku 1960 jest to duży krok naprzód. Lecz według opinii specjalistów, nasze rolnictwo potrzebować będzie w najbliższej przyszłości już około 400 rodzajów maszyn. Przewiduje się, że w wyniku porozumień o specjalizacji produkcji w ramach WPG, Polska będzie wysyłać i otrzymywać 60 rodzajów maszyn i narzędzi rolniczych z zagranicy. Niemniej brakujące urządzenia trzeba będzie skonstruować w kraju.

W bieżącej 5-lacie, przed urami konstrukcyjnymi fabryk i Przemysłowym Instytutem Maszyn Rolniczych stały więc nie lada zadania:

■ przygotować dokumentację i pomóc przemysłowi w uruchomieniu produkcji około 60 nowych maszyn o światowym standardzie (w grupie „A”);

■ zmodernizować, podciągając do poziomu światowego, dalszych 60 maszyn już w kraju wytwarzanych, lecz zakwalifikowanych do grupy „B”;

■ wyeliminować z produkcji 15 typów maszyn wyraźnie przestarzałych, zastępując je konstrukcjami nowocześniejszymi;

■ przygotować koncepcje konstrukcyjne do realizacji w latach 1970-75 co najmniej 50 maszyn.

Jak z tego wynika, służba zaplecza technicznego przemysłu sprzętu rolniczego będzie musiała pracować niemal jednocześnie nad konstrukcją prawie 200 maszyn. W porównaniu z tym na co ją było stać w minionej 5-lacie, oznacza to kilkukrotny wzrost zadań!

Przemysł klubowy, wytwarzający dziś 130 z owych 250 produkowanych w kraju rodzajów i odmian maszyn rolniczych zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Rozbudowuje więc swoje biura konstrukcyj-

no-technologiczne (czego przykładem są choćby: Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych i Fabryka Maszyn w Rogoźnie), przyspiesza rozbudowę Instytutu Maszyn Rolniczych na Starolecie (powstaje tam wielki kompleks zabudowań dla nowych pracowników i prototypowni) oraz wydziela poważne środki na uzupełnienie braków w aparaturze pomiarowo-kontrolnej, „wyposażeniu” stanowisk badawczych itd.

W innych działach gospodarki wytwarzających pozostałe maszyny i narzędzia, a szczególnie w przemyśle terenowym i w spółdzielczości pracy sytuacja wygląda nieco inaczej. Tu produkcja sprzętu rolniczego jest rozproszona i prymitywna, kierowana z wielu ośrodków dyspozycyjnych, które nie zawsze traktują tę produkcję właściwie. Trudno się zresztą temu dziwić: ich pracę ocenia się nie tylko na podstawie jakości tej grupy maszyn. Próby koncentracji kadr i środków na modernizację i rozwój wytwórczości maszyn i narzędzi rolniczych natrafiają na trudności bowiem mogą być realizowane, ale kosztem innych działań produkcyjnych. Wymaga to także wieloletowych uzgodnień, których pojedynczy wytwórca nie przeprowadzi.

Wydaje się więc, iż Zjednoczenie Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych winno w większym niż dotychczas zakresie przejmować na siebie ciężar inicjowania i koordynowania poczyniań modernizacyjnych drobnych wytwórców, dostarczać im pomysłów i dokumentacji technicznej nowych wyrobów. Winno ono także objąć ich swoim działaniem legislacyjnym w dziedzinie nazewnictwa, normalizacji i unifikacji produkcji itp. Zjednoczeniu powinny pomóc biura konstrukcyjne dużych fabryk oraz Przemysłowy In-

stytut Maszyn Rolniczych. Wydaje się jednak, że nie są one do tej roli przygotowane. Zdolność zaplecza technicznego fabryk jest na ogół taka, iż z wielkim trudem zaspokajają one własne potrzeby modernizacyjne. Podobnie jest z PIMR, który wobec ograniczonych środków technicznych z trudem może podjąć zasadniczy problem.

Weźmy dla przykładu Poznańską Fabrykę Maszyn Zniwnych. Ma ona własne biuro konstrukcyjne, technologiczne, narzędziownię, kuźnię itp. elementy zaplecza technicznego. Przez płot graniczny z Instytutem. Przed dwoma laty, w czasie przeglądu nowoczesności wyrobów uznano, iż podstawowy produkt tej fabryki — snopowiązałka typu WC-3, powinna być co ryczelej zastąpiona typem nowocześniejszym. Mamy rok 1966 a fabryka nadal wytwarza typ WC-3. Przystawienie fabryki na nową produkcję, to wcale nie taka prosta sprawa, nawet wtedy, gdy gotowa jest dokumentacja konstrukcyjna nowej maszyny a nawet jej prototyp. Tę dokumentację trzeba bowiem „rozmiąć” na drobne, opracować tysiące rysunków detali, tysiące norm i kart technologicznych, setki przyrządów. To wszystko trzeba zrobić obok normalnych zadań produkcyjnych. Rzecz jasna, że w tych warunkach kadry inżynierskie PFMZ nie mogą myśleć o jakiejś efektywniejszej pomocy dla fabryk przemysłu terenowego w Pile, czy Gostyniu.

Jak więc przyspieszyć modernizację produkcji maszyn rolniczych w przemyśle klubowym, nie zapominając jednocześnie o przemyśle drobnym? Oto pytanie, na które należałoby co prędzej szukać odpowiedzi.

PIOTR CHOJNACKI

W czasie pobytu w szkole uczniowie odbywają służbę wojskową w ramach Studium Wojskowego. Pod względem fizycznym kandydaci powinni odpowiadać następującym warunkom: Wzrost minimum 180 cm., waga 60 kg, dobry wzrok (prawidłowe rozróżnianie barw), doskonały słuch, zdrowe zęby i serce i płuca normalne.

Do podania należy dołączyć: 2 egzemplarze życiorysu, świadectwo urodzenia, opinię szkoły, świadectwo dojrzałości, zaświadczenie o wysokości zarobków rodziców, świadectwo zdrowia (prześwietlenia, analizy, OB, morfologia).

Podania należy składać pod adresem: Państwowa Szkoła Morska w Szczecinie, Wały Chrobrego nr 1. (1)

Warunki przyjęcia do szkoły morskiej

W związku z licznymi zapytaniami młodzieży o państwowe szkoły morskie podajemy kilka informacji dla kandydatów. Do Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie może być przyjęty młodzieńiec, który nie przekroczył 23 roku życia (przed odbyciem służby wojskowej lub 25 lat, po ukończeniu służby wojskowej). Należy posiadać świadectwo dojrzałości i komisję lekarską. Dalej należy przystąpić do egzaminu wstępnego — konkursu z matematyki i fizyki (testy i pisemny) z pomyslnym wynikiem i egzaminu pisemnego z przedmiotów współczesnych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju

gospodarki morskiej i odbyć — z pomyslnym wynikiem — próbny rejs kandydacki na statku szkolnym.

Kandydaci przebywający w szkole w okresie egzaminów wstępnych otrzymują wyżywienie oraz zakwaterowanie płatne po 23 zł za dobę. Koszty podróży na egzamin pokrywają sami. W czasie pobytu w szkole uczniom zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie, w internacie, umundurowanie i opiekę lekarską. Koszt wyżywienia (w wysokości 45 zł miesięcznie) ponosi uczeń. Stuchacze niezdolni, wykazujący się dobrymi postępami otrzymują stypendium.

Pod takim tytułem „Życie Warszawy” (nr 50) zamieszcza korespondencję Ignacego Krasickiego z Rzymu. Autor informuje, że w Rzymie ukazała się książka „Polska 1965 — wrazenia z jednej podróży”, stwierdzając następnie:

Grupa działaczy katolickich, współpracujących z ośrodkiem „La Meridiana” i chadeckim czasopiśmie „Politica”, postanowiła wybrać się do Polski i na miejscu skonfrontować szereg poglądów o sytuacji w naszym kraju — z rzeczywistością.

Grupa, która z takimi założeniami wyruszyła do Polski w lipcu ub. roku, składała się z czterech osób: Pierantonio Graziano, znanego publicysty i współpracownika szeregu dzienników chrześcijańskiej demokracji; ks. Secondo Moretti, profesora seminarium duchownego w Brescii; prof. Ottaviano Checchi, ekonomista i dr. Umberto Santarelli, pracownika naukowego uniwersytetu we Florencji. Książka w sumie składa się z czterech obserwacyjnych relacji, dotyczących kolejno polskiej drogi do socjalizmu, położenia kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce, życia gospodarczego i politycznej roli Polski w Europie.

P. Graziani pisze m. in. na temat słownictwa między kościołem a państwem, kwestii tendencyjnie naświetlanej przez niektóre dzienniki prawicowe w związku z ordędziem 36 biskupów polskich:

„Po roku 1956 — pisze Graziani — nie ma żadnych wątpliwości, że istnieje w Polsce swoboda praktyk religijnych; wystarczy rzucić okiem na wypełnione wiernymi kościoły”. Z drugiej strony jednak — podkreśla — „krew męczenników jest nasieniem chrześcijaństwa”. Autor — innymi słowy — uważa, że pewnym kołom kościelnym w Polsce bardzo zależało by na podtrzymaniu aureoli „męczennictwa” tego kościoła. Graziani zdecydowanie nie zgadza się z taką tendencją. W tej sytuacji — dowodzi on — „najlepszą drogą (dalszego roz-

Po wizycie katolików włoskich w Polsce

Wrażenia skłaniające do refleksji

woju wzajemnych stosunków między kościołem a państwem) będzie niewątpliwie droga porozumień i układów.”

Znamienna jest też relacja pióra ks. prof. Moretti. Duchowny ten, wazący każde słowo, piszący ostrożnie i zabezpieczający siebie „in primis” biskupa Fiesole-Anichiniego, ocenia położenie kościoła w Polsce:

Nie ukrywa, że niektórzy biskupi polscy zabiegali, by w swym sprawozdaniu powtarzały ich tezy, co zresztą czyni. Ale jednocześnie dodaje swój własny komentarz, oparty na o-

czami katolickimi w Polsce. Szczególnie uważnie ks. Moretti „oddaje treść” tych uwag, które podkreślają możliwość i konieczność współdziałania i współżycia katolików z nowym ustrojem społecznym — socjalizmem. W całkowitej sprzeczności do opinii, wyrażanych przez niektórych jego rozmówców — polskich biskupów — ks. Moretti stwierdza, że „eksperyment (świecki) katolików polskich w dziedzinie współpracy ze strukturami państwa socjalistycznego jest konstruktywny i wartościowy historycznie”.

Dr O. Checuchi w relacji, zatytułowanej: „Ożywienie ekonomiczne”, nie ukrywa swojego podziwu dla dynamicznego rozwoju ekonomiki polskiej w ostatnim 20-leciu. Píše on:

„Polska Ludowa zajęła miejsce pośród najmłodszych uprzemysłowionych krajów Europy... Dawne, podstawowe różnice pomiędzy Polską i Europą zach. w bardzo wydajny sposób zmniejszyły się. Dr Checuchi postuluje, by wobec „polskiej rzeczywistości ekonomicznej”, tzw. kraje Zachodu, przyjmowały „postawę sprzyjającą zawieraniu wszelkiego rodzaju układów gospodarczych”. Autor uważa, że byłoby to konkretny wkład w dzieło pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach społecznych i politycznych. Checuchi podkreśla, że „ostatnie 20 lat w rozwoju Polski przyczyniło się bardziej do rozwoju kraju niż całe poprzednie 1000-lecie.”

Na koniec, dr Santarelli wskazuje na „rolę pojednania i łączenia”, którą Polska Ludowa, zważywszy na swoją pozycję polityczną, dorobek, tradycję i specyfikę historyczną, odgrywa pomiędzy różnymi krajami Wschodu i Zachodu.

Z SYBERII I DALEKIEGO WSCHODU

O soi i niezwyklej szkole

Od naszego specjalnego wysłannika

Soja jest to jednoroczna roślina oleista z rodziny motylkowatych. Jej nasiona posiadają dużą wartość odżywczą, wyrabia się z nich m. in. olej, mąkę, mleko, śmie tanke roślinną, margarynę, na miastkę kawy itd. itp. Już to po bieżne zestawienie pokazuje wartości soi. W ZSRR soja rośnie tylko w europejskiej części koło Rostowa, a poza tym właśnie na Dalekim Wschodzie, w Nadmorskim Kraju. W Ussuryjsku znajduje się największy w ZSRR kombinat przeróbki soi, do którego zwiedzenia zachęcano mnie gorąco. Po długich oporach, jako że nie znam się na przemyśle, zgo dziłem się tam udać. Zresztą nie żałowałem, bowiem właśnie tam przypadkiem dowiedziałem się o szkole pracowników kulturalno-oświatowych. Ale o tym potem.

Fabryka zewnętrznie wraże nia nie robi, jest stara (do 1927 r. była prywatną własnością niejakiego Schidzielskiego), wygląda jak przysypiana pyłem. Soję przerabia się przede wszystkim na tłuszcz, z którego potem usuwa się zanieczyszczenia. Otrzymuje się więc tłuszcz roślinny różnych gatunków, wyrabia się też margarynę. Następnie idą kolejne etapy przeróbki. 30 gatunków mydła toaletowego, 4 rodzaje majonezu, 3 rodzaje gliceryny, no i oczywiście sojowe oleje jadalne — to co zdołałem zanotować. Tutejsi ludzie pono tak przywykli do tych olejów, że innych nie chcą jeść. Mnie dane było tylko wypróbować mydła sojowe, jakie dostałem w prezencie. Z dużym rozczarowaniem stwierdziłem, że nie mogę znaleźć różnicy między nim a naszym, polskim.

Pokazywano mi w fabryce cały proces technologiczny przeróbki soi, przesłaliśmy przez wszystkie wydziały. Nie wiele mi z tego zostało w pamięci. Zapisalem natomiast, że produkty ussuryjskiego kombinatu są eksportowane, m. in. do Japonii (najwięcej) oraz do takich krajów europejskich jak Węgry, Anglia, Francja, NRF, Finlandia. Z resztek soi można wytwarzać wiskoze. W fabryce nie mają jednak odpowiedniego wyposażenia maszynowego więc te resztki sprzedają Włochom i innym w cenie... półtora raza wyższej od pszenicy. Opowiadano mi także o kształceniu pracowników. Na 1300 ludzi załogi (mało bo wysoka mechanizacja) mają 148 inżynierów i techników. Jest to sporo, ale chcą mieć więcej. Ponad 80 uczy się aktualnie zaocznie w insty-

tutach i technikach. Niektóre fabryki wysyła na studia stacjonarne, dając odpowiednie stypendium. Po ukończeniu instytutu absolwent musi odbyć roczną praktykę w kombinacie. Nie dostanie on przed dyplomem aż tej praktyki nie odbył i nie wykaże się jej pomyslnym przebiegiem. Potem musi co najmniej 2 lata odpracować u swojego fundatora.

Tam właśnie, rozmawiając o szkoleniu, dowiedziałem się o istnieniu w Ussuryjsku średniej szkoły kształcącej pracowników kulturalno - oświatowych czyli organizatorów pracy k—o w klubach, świetlicach, domach kultury itp. Znając ten problem w naszym kraju, gdzie już samych klubów „Ruchu” jest ponad 10 tysięcy, nie licząc innych placówek kulturalnych, dla których w sposób planowy i jednolity nikt kadr nie przygotowuje — zainteresowałem się oczywiście tą szkołą. Nie jest ona tu żadną nowością, istnieje od 1948 r., wypuściła już ponad 1200 absolwentów. Kształci 4 specjalności: dyrygentów chórow, ludowych instrumentów, choreografii oraz reżyserii. Absolwenci otrzymują maturę uprawniającą do pójścia na wyższe uczelnie humanistyczne. Wykłada się więc wszystkie przedmioty ogólne jak w każdej średniej szkole. Co dochozdy? Podstawy naukowego ateizmu — jako przedmiot dodatkowy dla obu wydziałów (klubowego i bibliotekarskiego), a ponadto dla poszczególnych specjalności takie przedmioty jak organizacja i metodologia pracy klubowej, środki wizualnej agitacji i propagandy, gry masowe, techniczne środki pracy k—o. Nauka trwa 3 lata (po 8 klasach się przyjmuje). Jest także studium zaoczne. Stacjonarnych uczniów mają 370, zaocznych 270. Chętnych mnóstwo, co roku jest nadmiar zgłoszeń, nawet na wydział zaoczny nie można wszystkich przyjąć.

Zwiedziłem całą szkołę mieszczącą się w byłej siedzibie konsulatu japońskiego, dla którego gmach był budowany. Trzeba więc było gmach adaptować do nowych potrzeb. Rzucił się w oczy ciśniecie pomieszczeń. Nabudowano np. mnóstwo pokojów, bo ja wiem

czy większych niż 3 m. kw. Stoi w takim pokoju pianino i dwa stołki (jeden dla kontrolującego nauczyciela). Nic więcej się tam nie zmieści. W takich kabinach widziałem ćwiczących zapamiętałe na bająnie (rodzaj akordeonu), bądź na pianinie. Słyszałem orkiestrę składającą się z uczniów I roku. Instrumentem podstawowym była tam bałałajka (trójkątny instrument strunowy). Grali całkiem przyjemnie. Widziałem także próbę baletu i uważam, że była prowadzona dobrze, co najmniej parę dziewcząt zapowiada się na duże talenty taneczne. Odczuwało się wielki zapal w pracy, zarówno młodzieży jak i nauczycieli, wiarę w sens tej pracy. Oczywiście, taka szkoła ma swój własny, duży zespół pieśni i tańca, swojej orkiestrę. Dają wiele występów, zwłaszcza w lecie, kiedy to szkolnym autobusem jadą na tournée.

Pytałem jaką mają pociechę z wychowanków, jak się oni potem sprawują na placówkach, do których zostają skierowani. Otóż bywa rozmaicie, jak w życiu. Niejeden świetnie skończył szkołę, wynosi znakomite stopnie, a w pracy okazuje się bezradny. Inny kończy szkołę słabo, a okazuje się do skończenia organizatorem pracy k—o. Powiadano mi, że trudniej wychować działacza kulturalnego niż inżyniera czy lekarza. Może trochę przesadzono, ale coś w tym jest. Bowiem w tym zawodzie wiadomości, wiedza są tylko jednym z elementów umiejętności wymaganych w pracy. Przede wszystkim trzeba mieć talent organizatora, trzeba mieć wyuczucie jak podejść do ludzi, aby ich zjednać, zachęcić. Tego można uczyć także, ale do tego trzeba mieć zdolności wrodzone. Czyżby jednak te uwagi negowały sens prowadzenia takich szkół? Radzieckie przykłady (bo szkoła w Ussuryjsku nie jest jedyną tego typu w ZSRR) wskazują, że przeciwnie, że takie szkoły bardzo się przydają, dostarczają większym i miejskim placówkom k—o wykwalifikowanych kadr, ludzi, którzy do wolnie wybrali sobie taki zawód i zostali do niego fachowo przygotowani.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Teatralna wizyta zielonogórzan

W sobotę i niedzielę występował w Poznaniu Teatr Lubuski im. Leona Kruczkowskiego, a w Zielonej Górze teatr poznański. Gościnne występy teatru zielonogórskiego przyjmowali w Poznaniu z dużą ciekawością. Przed prawie trzema laty do Poznania przybył były dyrektor i kierownik artystyczny tego teatru — Marek Okopiński z dużą częścią zespołu aktorskiego. Scena lubuska doznała wtedy poważnych perturbacji. Tak radykalna zmiana zespołu i kierownictwa artystycznego teatru musiała oczywiście ujemnie zaciążyć i na jego pracy i na późniejszych spektaklach.

Przed paroma miesiącami teatr zielonogórski występował w Poznaniu na scenie Teatru Nowego. Pokazał wtedy dwa spektakle: sztukę Marka Domańskiego „Ktoś nowy” i „Policję” Sławomira Mrożka. Spektakle te publiczność przyjęła dość ciepło, ale recenzenci milczeli. Podobał im się repertuar teatru, mniej wykonawcza i reżyserka słona spektakli. Tym razem Teatr Lubuski pokazał tylko jedno przedstawienie: komedię Garcii Lorci pt. „Czarująca szewcowa”, potraktowana przez jej inscenizatora Zbigniewa Stoka raczej jako widowisko muzyczne z orkiestrą i tanecznie-wokalnymi intermediami niż dramat poetycki. Widowisko było barwne, bogate, ale nieco zbyt operetkowe i tania poetyckie. Może to wina niestaranego przekładu sztuki, pełnego brzydkich naiwności stylistycznych, ale chyba także samego stylu inscenizacji nie w pełni przekonywającego łączącemu stronę piosenkarsko-parodystyczną z poetycką. Mocnym punktem tego przedstawienia była więc głównie scenografia Wandy Fik, dowcipna i pomysłowa oraz ładnie aktorsko zrobiona przez Zenona Noconia rola szewca. (ob.)

Największy statek europejski

Największy statek, budowany obecnie w Europie, to zbiornikowiec „Sea Spirit”, o nośności 114.000 DWT, wodowany w końcu stycznia br. w szwedzkiej Kokums dla armatora Salen-Rederi. Wejdzie on do eksploatacji w maju br. i będzie również największym statkiem pływającym pod banderą armatorów europejskich. Jego długość wynosi 256,6 m, szerokość 40,8 m, wysokość boczna 21,3 m, moc turbiny parowej 28.000 KM, szybkość statku 17 węzłów.

Cechą charakterystyczną tego statku jest daleko posunięta automatyzacja, dzięki czemu jego załoga liczyć będzie zaledwie 31 osób. Odpowiednio wyszkolona załoga umożliwi również likwidację tradycyjnego podziału na załogę maszynową i pokładową, i każdy członek załogi będzie mógł pełnić służbę na każdym stanowisku.

ZAP

By remont zawsze remont znaczył

Pierwszy rok po reformie czynszów

Po przeprowadzonej w roku ubiegłym reformie czynszów, podjęto szereg kroków zmierzających do poprawy naszej gospodarki mieszkaniowej. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o remonty bieżące oraz o konserwację i eksploatację budynków. O około 50 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosnąć mają nakłady na remonty bieżące budynków znajdujących się pod zarządem rad narodowych i stanowiących własność prywatną. Ogółem w tych budynkach mieszka obecnie 2,7 mln. rodzin. Reforma czynszowa przynosi znaczny — o 900 mln. zł — wzrost nakładów na remonty bieżące. Bez zabezpieczenia jednak przedsięwzięcia remontowo-budowlanego odpowiednich warunków działania mogą pojawić się trudności z wydaniem na remonty bieżące kwoty 1,7 mld. zł, przewidzianej na rok bieżący w samym tylko zasobie rad narodowych.

Ubogi krewny czy pełnoprawny partner?

Dotychczas przywykło się traktować przedsiębiorstwa remontowo-budowlane jako swego rodzaju „ubogiego krewnego”, któremu przydziela się za mało materiałów budowlanych, ogranicza rozbudowę własnego zaplecza technicznego, pozwalając czasem jak z łaski — na zwiększenie stanu zatrudnienia i zaangażowanie dobrego fachowca. Mając ręce związane różnymi przepisami i ograniczeniami, przedsiębiorstwa te nie były w stanie rozwinąć takiej mocy przerobowej, jaka jest im niezbędna do wykonywania zwiększonych zadań.

Szczególnie dotkliwe braki wystąpiły w dziedzinie zaplecza technicznego dla ekip remontowych, a więc magazynów, warsztatów itp. urządzeń. Toteż właśnie na rozwój tego zaplecza w przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych i zarządach budynków mieszkalnych wyasygnowano obecnie kwoty przewyższające

pięć-, a nawet sześciokrotnie nakłady wydane na ten cel w minionej pięcioletniej. Już w ciągu najbliższych dwóch lat przedsiębiorstwa te mają otrzymać m. in. 1400 nowych pojazdów i innych środków transportu. Resort przemysłu ciężkiego zobowiązał się wyprodukować w najbliższym czasie narzędzia i prototypy urządzeń niezbędnych do zmechanizowania robót, zwłaszcza wykończeniowych.

Minister budownictwa wydał zarządzenie, aby centrale zbytu materiałów budowlanych uwzględniały w pierwszej kolejności zapotrzebowanie przedsiębiorstw remontowych. Zarządom budynków mieszkalnych zezwolono na prowadzenie inwestycji mających na celu rozbudowę zaplecza technicznego na podstawie tzw. uproszczonej dokumentacji. Środki niewykorzystane na rozbudowę zaplecza w danym roku nie przepadają, lecz przechodzą na rok następny.

Zwiększono także limity zatrudnienia i fundusz płac. W styczniu br. wprowadzono dodatki pieniężne dla ekip remontowych i poprawiono warunki premiowania, uzależniając je od przyspieszenia robót. Mamy już w kraju około 7500 izb zastępczych, do których przekwaterowywać można lokatorów w okresie przeprowadzania poważniejszych robót remontowych w ich mieszkaniach.

Jak widać, dąży się do przekształcenia „ubogiego krewnego” w pełnowartościowego partnera. Ale czy z nadzieją tegorocznej wiosny — i nasilenia robót remontowych — wszędzie nastąpi obcięcia poprawa?

Zależy od inicjatywy terenu

W dużym stopniu zależy to od inicjatywy samego terenu. A więc od aparatu gospodar

ki mieszkaniowej i komunalnej na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Wiele jest bowiem lokalnych szans i możliwości, które należy wykozystać. Np. w dziedzinie „dogadania się” przedsiębiorstw remontowo-budowlanych i zarządów gospodarki mieszkaniowej z centralami zbytu materiałów budowlanych. Niejedno już w tym roku uzgodniono i załatwiono w Warszawie, Bydgoszczy i Krakowie. W innych województwach, podobnej inicjatywy — ze strony samych zainteresowanych — w takim stopniu nie widać. A przecież często dzieje się tak, że aparat zbytu chce wywiązać się ze swych obowiązków należycie, znajduje nawet deficytowe materiały budowlane, ale zamówienie nie przychodzi za późno, po terminie i nie można go już zrealizować. Każda taka opieszałość odbija się później ujemnie na przebiegu remontów.

Nie są również pozbawione racji narzekania na złą nieraz jakość robót remontowych. Nie zawsze jedyną przyczyną zła jest niedostateczna jakość materiałów. Może nią być — i jest — także — zwykłe partacstwo. Toteż wzmocnienie kadrowe, finansowe i techniczne ekip remontowych jest zadaniem, które nie powinno uciec uwadze rad narodowych. To sprawa polityczna dużej wagi. Po reformie czynszowej tegoroczna „wiosna remontowa” powinna być rzeczywiście pierwszą tego rodzaju wiosną „remont” musi zacząć cieszyć.

Planujemy wydatkowanie na remonty bieżące w roku 1966 na jeden metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkań, znajdujących się pod zarządem rad narodowych — kwoty 18 zł 48 gr. Trzeba zrobić wszystko, aby nie zmarnować się z tego ani jeden grosz.

ANDRZEJ TOKARCZYK

rolę tytułową (która artystycznie mniej „leżała” w głosie). Natomiast frapował kunszt wokalny W. Malczewskiego — Kreona (Gdańsk). Z poznańskich sił poproszono do współudziału J. Przędę (Pasterz) i A. Kisewetter (Tejczysz). Zespół instrumentalny filharmoników okazał się dobrze zsynchronizowany z dużym aparatem chóru i solistów, w czym walną załugą dyr. W. Krzemieńskiego, prowadzącego „Króla Edypa” z całym pietyzmem. Omawiane oratorium poprzedziło odtworzenie IV Koncertu Brandenburskiego J. S. Bacha — na kwintet smyczkowy, trzech solistów i cembalo.

Państwowe Liceum Muzyczne im. Karłowicza obchodziło jubileusz XV-lecia istnienia i działalności cyklem 3 imprez koncertowych. Podczas pierwszego wieczoru popisali się obecni uczniowie Szkoły (podkreślić silną jakościowo grupę młodych skrzypków). Drugi wieczór wypełniły produkcje absolwentów, rekrutujących się z wczesnych powojennych roczników — rzetelny efekt pracy Liceum — mocne filary reprezentacyjnych zespołów instrumentalnych stolicy. Uroczysty koncert choralno-orkiestralny zamknął jubileuszowe obchody. Teraz prof. K. Domańska z precyzją rytmiczną prowadziła chór żeński, a prof. M. Nagórski — mieszaną (wnikliwa interpretacja). Oddany przyjaciel młodzieży dyr. W. Rogal wystąpił na czele orkiestry, towarzysząc chórowi („Kolorowe melodie” Ekiera), dwóm solistom (oboj i skrzypce) oraz koncertującej w Uwerturze „Uprawdzenie z Seraju” Mozarta. Ta część wieczoru zabrzmiiała szczególnie ujmująco, raz jeszcze wykazując poważny poziom kultury śpiewu i gry naszych licealistów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Niezamieszanie tytułu naukowego przed nazwiskiem w tym przypadku mylnie informuje, że tak ważne zagadnienie, jakim jest opracowywanie nowych leków może wykonywać „jakaś Stefania” bez odpowiedniego wykształcenia. Takie postawienie sprawy w notatce krzywdzi osobę wymienioną oraz może wzbudzić brak zaufania w społeczeństwie do nowych leków produkcji krajowej, a szczególnie do preparatów z symbolem „Polfa”.

Odnosnie informacji dotyczącej fotografii sytuacyjnej, to nie łaźnia wodna jest ce-

lem stania przy niej mgr Stefan Perz, lecz obserwacja próby nowo opracowywanego preparatu, który się w niej ogrzewa.

Czytając Wasz dziennik niedawno nie spotkałam na podobne błędy w stosunku do ludzi innych zawodów: np. czy Pan Redaktor odważyłby się napisać, że „Pan Józef jest kierownikiem Przychodni Lekarskiej i stoi przy pacjencie”?

W związku z powyższym uprzejmie proszę o sprostowanie sprawy w tymże samym dzienniku.

mgr Stefan Perz

W halach i na stadionach

Tegoroczna wiosna przyszła tak niespodziewanie, że tylko nieliczne kluby i związki sportowe przewidziały imprezy na otwartym terenie. W kalendarzu nadal dominują spotkania pod dachem. Ostatniej soboty i niedzieli uwaga poznańskich kibiców skupiła się na koszykówce żeńskiej.

Nasze panie postarały się o cztery przyjemne niespodzianki, wygrywając wszystkie spotkania z warszawskimi przeciwniczkami (wyniki podajemy oddzielnie). Natomiast koszykarki Lecha, zademonstrowały bardzo dobrą postawę w spotkaniu z warszawską Legią i zupełnie nieoczekiwanie uległy lubelskiemu Startowi. Miejsmy nadzieję, że lechici złapią nareszcie lepszą passę i dostarczą powodów do radości.

Spartakiada Wielkopolski, najważniejsza tegoroczna impreza została w sobotę zainaugurowana przez zapisków. 113 zawodników walczyło o spartakiadowe medale w dwóch stylach: wolnym i klasycznym. W stylu wolnym pierwsze miejsce zajął powiat Krotoszyński (reprezentowany przez Sulmirczyka) 61,33 pkt. przed Wildą (Lech) 51,66, Startem Miastem (Poznań) 31,5 i powiatem poznańskim (LZS Wiry). Tytuły mistrzowskie zdobyły w kolejności wagi: Swiderski Sulmirczyk, E. Ratajczak Lech, Ratajczak Sulmirczyk, Stefan Półtorak Lech, Henryk Półtorak Lech, Rózma Sulmirczyk, Marian Półtorak Sulmirczyk, Bartłomiej Sulmirczyk. W stylu klasycznym wygrała dzielnica Grunwald (KS Energetyk) 61 pkt., przed powiatem poznańskim (Unia Swarzędz), Startem Miastem (KS Cybina) i Wildą (KS Warta). Indywidualnie zwyciężyli w kolejności wagi: B. Miecznik Energetyk, Sobczak Unia, Wanat Unia, Schmidt Energetyk, Antkowiak Unia, Dragan Energetyk, Włodarczyk i Pinta obaj Unia.

Kolarze rozpoczęli sezon mistrzostwami przełajowymi okręgu na trasie zamkniętej liczącej około 5 km. W biegu dla licencji I i II na dystansie 25 km zwyciężył Stefan Kozłowski z LZS Wielkopolska przed Tadeuszem Burkiem z

Lecha i Kazimierzem Marchewką z Warty. W licencji trzeciej na dystansie 12 km zwyciężył Marian Sówka z LZS Barycz przed Henrykiem Matuszewskim ze „Stomila”. W wyścigu dla klasy młodzieżowej triumfował Leszek Kluj z Warty przed Bernardem Walkowiakiem z Lecha, a w grupie młodszych kolarzy Kazimierz Golewski ze „Stomila” przed Włodzimierzem Wierzejewskim z LZS Wielkopolska.

W drużynowych mistrzostwach okręgu juniorów w szermierce brało udział 19 zespołów w tym 2 z terenu (Kepno, Srem) We florcie wygrała Warta I przed AZS-em I, florcie kobiet AZS I przed Wartą I, KS Srem, w szabli Warta I przed AZS I i KKS Kepno. Najmłodszy pływacz walczył przez dwa dni o mistrzostwo okręgu dzieci. Zespołowo zwyciężył Lech 586 punktów przed Calisią 385, Wartą 330, Olimpią — 252, Włóknarzem 147.

O tytuły mistrzów okręgów walczyli również najmłodsi gimnastyści. Wśród dziewcząt bezapelacyjnie najlepsze były zawodniczki Warty, które zdobyły pięć pierwszych miejsc indywidualnie i dwa zespołowo. Wśród chłopów zespołowo najlepiej wypadła Surma, wyprzedzając Wartę I, Lecha I i Stal Ostrow.

Podczas lekkoatletycznych zawodów w towarzyszych w Krakowie reprezentantka AZS-u Berezowska uzyskała w skoku wwyż 162 cm, co jest nowym rekordem Polski juniorek. Drugie miejsce z tym samym wynikiem zajęła Biedowa.

W 17 kolekc spotkań I ligi bokserskiej Polonia Gdańsk przegrała z Hutnikiem 8:12, Gwardia Warszawy z Gwardią Wrocław 8:10, Legia wygrała z BBT 17:3, Gwardia Łódź z Zawiszą 16:4, a Stal Rzeszów zremisowała z Wybrzeżem 10:10. Tytuł mistrza Polski zapewniła sobie Gwardia Wrocław, mając 28 punktów przed Hutnikiem Nowa Huta 26 pkt. i Gwardią Warszawą 18 pkt. W okręgowej lidze juniorów Prosa Kalisz pokonała Polonię Leszno 11:5.

Ostatnim akordem narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych był konkurs skoków. Tytuł mistrzowski zdobył w fatalnych warunkach atmosferycznych Norweg Winkla z notą 215,3 pkt. (85,5 i 78,5 m). Niespodzianką jest vicemistrzostwo świata, zdobyte przez Japończyka Futsawę. Brązowy medal zdobył Szwed Sjoeborg. Najlepszy z Polaków Ryszard Witke zajął 25 miejsce, Józef Przybyła — 30, a Piotr Wala — 38 miejsce. W punktacji drużynowej całych mistrzostw zwyciężyła Norwegia 53 pkt. przed ZSRR — 50 pkt. Finlandia 37 pkt. i Szwecja — 24 pkt.

W Davos zakończyły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. W ostatniej konkurencji, jeździe dowolnej kobiet, triumfowała 17-letnia reprezentantka USA — Peggy Fleming. Wyprzedziła ona reprezentantkę NRD Gabriele Seyfert oraz ubiegłoroczna mistrzyni świata Kanadyjka Petre Burke.

Podczas międzypaństwowego me

dalekopisem

SUKCES POLSKIEGO KOLARZA W międzynarodowych zawodach kolarskich na krytym torze w Berlinie sukces odniósł w sprincie 24-letni Polak, Jerzy Szymański. Nasz reprezentant wygrał, wyścig sprinterski przed mistrzem NRD Geschke oraz mistrzem świata radzieckim zawodnikiem Fehakadem.

REMIS PIŁKARZY ZSRR Przebywająca w Chile piłkarska reprezentacja ZSRR zremisowała w Concepcion z miejscowym II — ligowym zespołem Deportivo 1:1 (1:0).

CSRS — NRD 3:2 W rozegranym w Frankfurt nad Odrą towarzyskim, międzypaństwowym spotkaniu w siatkówce żeńskiej reprezentacja CSRS wygrała z NRD 3:2 (15:9, 5:15, 6:15, 15:11, 15:12). (t)

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Polonia	50:52
AZS Toruń — AZS AWF	53:67
Legia — Lech	80:82
Start — ŁKS	62:75
Sparta — Śląsk	76:90
Wista — Śląsk	96:39
AZS Toruń — Polonia	67:61
Wybrzeże — AZS AWF	76:68
Start — Lech	79:98
Legia — ŁKS	96:68
Wista — Śląsk	82:78
Sparta — Śląsk	64:60

TABELA

1. Wista	15	23	1216:962
2. Legia	15	27	1280:1104
3. Śląsk	15	27	1264:1048
4. AZS AWF	15	25	1192:999
5. Wybrzeże	15	24	1159:1022
6. AZS Toruń	15	24	1147:1115
7. Start	15	21	1086:1131
8. Polonia	15	20	1005:1073
9. ŁKS	15	20	1105:1211
10. Lech	15	19	979:1077
11. Sparta	15	19	992:1161
12. Śląsk	15	16	913:1208

I LIGA KOBIEC

Olimpia — Polonia	65:49
Lech — AZS AWF	74:52
Śląsk — Wista	55:70
ŁKS — Korona	65:47
Olimpia — AZS AWF	62:55
Lech — Polonia	57:47
AZS Toruń — Spółnia Gd.	51:69
Śląsk — Korona	46:29
ŁKS — Wista	63:71

TABELA

1. Wista	16	31	1194:1040
2. Olimpia	17	30	1004:927
3. ŁKS	16	29	1175:746
4. Spółnia	16	26	1051:973
5. Lech	17	25	1090:1025
6. AZS AWF	16	24	953:998
7. Polonia	16	21	854:1096
8. Śląsk	16	20	901:1048
9. Korona	16	20	719:841
10. AZS Toruń	16	17	857:1153

LIGA WOJEWÓDZKA MĘŻCZYZN

Olimpia — Warta	80:64
Victoria Jarocin — Lech II	55:77
Rawicki KKS — AZS Poznań	51:84
Polonia Leszno — Ostrowia	59:67
Górniki Konin — Stal Ostrow	68:41

TABELA

1. Olimpia	15	29	1295:914
2. AZS	15	29	1163:813
3. Lech II	15	24	915:885
4. Ostrowia	15	23	992:996
5. Rawicki KKS	14	21	887:948
6. Stal Ostrow	15	19	810:953
7. Górniki Konin	15	19	756:794
8. Polonia Leszno	15	18	836:1002
9. Warta	14	18	876:915
10. Victoria Jar.	13	16	785:898

Koszykarki poznańskiego AZS-u rozegrały już pierwsze mecze o wejście do ekstraklasy. Ich przeciwnikiem był zespół Poznań Łapy — mistrz województwa białostockiego. Dwa mecze, które odbyły się w ostatnią sobotę i niedzielę w Białymstoku, zakończyły się zdecydowanymi zwycięstwami poznańkami. W pierwszym wygrały one 91:45, a w drugim — 79:53. Reszta meczów została rozegrana w Poznaniu 12 i 13 marca.

czu lekkoatletycznego w hali NRD — Francja, Michel Jazy przebiegł 1500 m. w czasie 3:40,7. Wynik ten jest najlepszym na świecie rekordem w hali. Spotkanie wygrał Francuz 69:56,5 pkt.

W czasie mistrzostw lekkoatletycznych NRD w hali Siegfried Hermann uzyskał najlepszy na świecie rezultat w hali w biegu na 2000 m 7:49,0. Na tych samych mistrzostwach nieoficjalny halowy rekord świata ustanowiła w pchnięciu kulą Margitta Gummel — Helmbold rezultatem 17,45. Poprzedni należał do Tamary Preis i był gorszy o 8 cm.

W naszym obiektywie



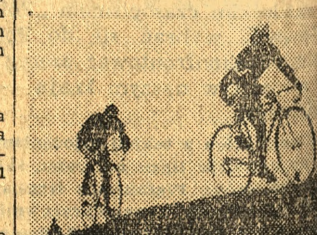
Pod nieobecność rodzeństwa Romanowych, które miało niemal monopol na mistrzostwo świata, tytuł w łodzi na lodzie w Davos zdobyła angielska para Diana Towler i Bernhard Ford.



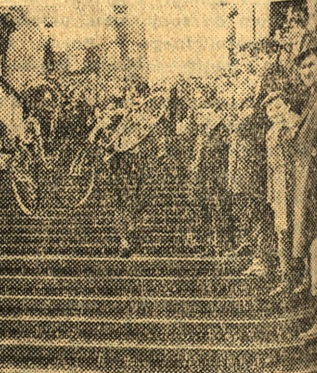
Narciarze specjaliści od konkurencji alpejskich rozpoczęli mistrzostwo Polski. W zjeździe najlepszy był Andrzej Bachleda. Widoczny na naszym zdjęciu Ryszard Woyna-Orlewicz wywalczył 3 miejsce.



To nie są lekkoatleci. Po stopniach wbiegają na górę kolarze, na których czekają rowery i dalsze kilka kilometrów przełajowej trasy.



O przełajowe mistrzostwo okręgu walczyli kolarze na bardzo urozmaiconej trasie, obfitującej w liczne niespodzianki.



Tylko podczas pierwszego okrążenia wbiegali kolarze na górę po rowery. Na następnych ten trudny odcinek pokonywali z bieżącym kłosem na plecach.

Fot. — (2) CAF, (3) K. Przychodź

MUZYKA

„Król Edyp” i młodzież

Bieżący sezon muzyczny obfituje w imponującą liczbę oratoriów, w kontraście do poprzedniego roku, kiedy w tej dziedzinie działo się u nas niewiele. Po niedawnej „Joannie na słowie” wystąpiła Filharmonia z poznańską premierą „Króla Edypa” Strawińskiego (realizacja estradowa). Utwór pochodzi z często dyskutowanego „okresu eksperymentów” mistrza Igora (po pierwszej wojnie światowej). Opera-oratorium o Edypie stanowi hołd złożony tematyce antycznej (tekst Sofoklesa w parafrazie Cocteau). Ow „reportaż muzyczny ze starogreckiej tragedii” (jak ktoś nazwał) jest świadomością ascetyczną, konsekwentnie antyromantyczny i suchy, rezygnujący z naturalnych efektów liryzmu i dramatyzmu — z wyjątkiem nieco żywszego wyrazu finału. Strawiński bez fałszywych dźwiękowych „ogniściwego płaka”, bez pulsującej rytmiki „Pełnuszki” i fascynującej żywiołowości „Święta wiosny” — oto obraz „Króla Edypa”. Dla udzielenia i tak osobliwej całości kompozytor używa — od początku do końca — języka łacińskiego (dlaczego nie greki, co byłoby chyba logiczniejsze). Śpiewały solidnie przygotowane dwa chóry męskie „Arion” i „Hasło”, wyćwiczone ofiarnie przez W. Dorożalę i W. Buchwalda. Program komentarzy narratora J. Kiszki (na szczęście już po polsku).

Dwójkę wybitnych solistów operowych sprowadziła Filharmonia z Warszawy. K. Szczepańska kreowała nieszczęsną Jokastę, a B. Paprocki —

do redaktora

• Czw. 11 •

Praca i tytuł

W związku z pojawieniem się w „Głosie Wielkopolskim” (wydanie A z 16. II. 1966) notatki zatytułowanej „Pani Stefania z Polfy”, pragnę zwrócić uwagę, ażeby w przyszłości samowolnie nie tytułować w sposób nieodpowiedni podobnych notatek, oraz że w przypadku postugowania się nazwiskiem obowiązują łącznie podanie na leżnego tytułu naukowego.

Pracownicy poszukiwani

Poważne Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu zatrudni od 1. III. 1966 roku na korzystnych warunkach:

- 2 pracowników na stanowiska KIEROWNIKÓW DZIAŁÓW EKONOMICZNYCH — z praktyką w budownictwie;
- 2 KIEROWNIKÓW BUDÓW z uprawnieniami budowlanymi;
- 2 EKONOMISTÓW — na stanowiska kierowników sekcji.

Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, pod numerem W1322 do dnia 3 marca 1966 roku. W1322

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — przyjmie zaraz do pracy na budawach miejscowych i zamiejscowych:

- OPERATORÓW sprzętu średniego — oraz ROBOTNIKÓW.

Ponadto Przedsiębiorstwo przyjmie

- KANDYDATÓW w wieku powyżej lat 18 — do przyuczenia w zawodzie murarskim i w zawodzie operatora.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy — Poznań, ul. Obornicka nr 22/229. W1332

Bank Ludowy w Buku, pow. Nowy Tomysł — zatrudni od dnia 1 maja 1966 r. pracownika umysłowego na stanowisku LIKWIDATORA.

Wymagane wykształcenie średnie oraz co najmniej roczna praktyka w pracy bankowej.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. W1353

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Solna 12 — przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania:

- TECHNIKA - MECHANIKA samochodowego do Działu Transportu,
- 2 MURARZY,
- 2 TYNKARZY,
- 2 ROBOTNIKÓW.

W miesiącu marcu 1966 r. Przedsiębiorstwo organizuje KURSY SZKOLENIOWE dla nowo przyjętych pracowników w zakresie przyuczenia do zawodów:

- a) murarza - tynkacza,
- b) montażystów żel.-bet.

Istnieje możliwość ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej na kursie skróconym. Warunek przyjęcia — ukończenie 18 lat.

Wynagrodzenie w/g stawek układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie oraz odpłatną stołówkę. Na terenie hotelu czynna jest świetlica i biblioteka. Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Placy PPB nr 3 — Poznań, ul. Solna 12, pokój 22. W1324

Państwowy Dom Opieki w Chumiechach, poczta Krowia, pow. Gostyń — zatrudni zaraz:

- PIELĘGNIARKE DYPLOMOWANE

Warunki pracy i płacy według przepisów służby zdrowia. Zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu. K833

Przydział Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie — przyjmie zaraz na stanowiska:

- Z-CY PRZEWODNICZĄCEGO POWIATOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO — wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub równorzędne i 2 lata praktyki.
- STARSZEGO PLANISTY — wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 2 lata praktyki lub średnie i 5 lat praktyki.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K834

Dnia 24 lutego 1966 r. zasnął w Panu, po długich cierpieniach, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Hermann
Pogrzeb odbędzie się 1 marca br. o godz. 10.45 z kaplicy na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
17955g

W dniu 26 lutego 1966 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 71, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i szwagier, śp.

dr med. Florian Spychalski
chirurg, b. długoletni dyrektor szpitala w Sierakowie, powstaniec wielkopolski, kapitan rezerwy, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w Sierakowie Wlkp., w dniu 1 marca br. o godz. 10.
o czym z głębokim żalem zawiadamiają
DZIECI, WNUKI, SZWAGIERKA I RODZINA
17895g

Dnia 26 lutego 1966 r. zmarł w wieku lat 75

Władysław Fabiś
emerytowany nauczyciel zawodu Politechniki Poznańskiej.

W Zmarłym Uczelnia traci długoletniego i oddanego pracownika, a liczne rzesze Jego wychowanków serdecznego przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca br. o godz. 11.15 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

REKTOR
SENAT P. P. — RADA ZAKŁADOWA
K1395

Dnia 26 lutego 1966 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła w wieku lat 75, śp.

Józefina Dubasowa
były więzień obozów w Majdanku i Ravensbrück.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Górczynie, we wtorek, dnia 1 marca br. o godz. 16.

Mszę św. za duszę drogiej Zmarłej zostaną odprawione we wtorek, 1 marca br. o godz. 9 oraz 3 marca br. o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Anny przy ul. Matejki, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań, Gdańsk, Sopot, Toruń. 17855g

W dniu 24 lutego 1966 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 77, nasza ukochana siostra i ciocia

Maria Kasprowicz

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Górczynie odbędzie się we wtorek, dnia 1 marca br. o godz. 16.30.

Mszę św. za duszę drogiej Zmarłej zostaną odprawione we wtorek, 1 marca br. o godz. 9 oraz we czwartek, dnia 3 marca br. o godz. 7 w kościele parafialnym św. Anny przy ulicy Matejki,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
17854g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny). Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), 657-76, w godz. 8.30-17.30; sekretariat redakcyjny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 657-45; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział: Miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3, W-8

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH

ZAWIADAMIAJĄ

o uruchomieniu dalszych placówek w następujących miejscowościach:

SORIT w NOWYM TOMYŚLU, ulica Armii Czerwonej 7

Sklep i Stacja Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej oraz sklepy — punkty sprzedaży:

w powiecie Kościan — w **KRZYWINIU**, ulica Kościelna 1

w pow. Szamotuły — w **PNIEWACH**, Rynek 10

w powiecie Gostyń — w **BORKU**, ulica Zdieska 32

w powiecie Września — w **PYZDRACH**, ul. Niepodległości 3

Wymienione placówki ZURIT zostały bogato zaopatrzone i prowadzą sprzedaż (za gotówkę, na raty i na czeki SOP) — odbiorników:

- * TELEWIZYJNYCH
- * RADIOWYCH
- * MAGNETOFONÓW
- * GRAMOFONÓW ELEKTRYCZNYCH

oraz przyjmują zgłoszenia na usługi napraw sprzętu radiotelewizyjnego.

KORZYSTAJCIE Z USŁUG ZURIT-u
W910

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Urząd Spraw Wewnętrznych Poznańska Komenda Straży Pożarnej w Poznaniu, ul. Masztalarska 2 zatrudni:

- STRAŻAKÓW I KANDYDATÓW NA STRAŻAKÓW.

Reflektujemy również na dojeżdżających. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr. K875

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „Powogaz”, Poznań, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni zaraz:

- 1. EKONOMISTĘ do Działu Zagospodarowania — średnie wykształcenie z praktyką;
- 2. REF. EKONOMICZNEGO d/s transportu — z prawem jazdy.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Osobiste zgłoszenia — Dyrekcja, pok. nr 22. K885

DWÓCH NAUCZYCIELI ELEKTRYKÓW z wyższym wykształceniem przyjmie zaraz — Ośrodek Szkolenia Rolniczego Elektryfikacji Rolnictwa w Nietązkowie, poczta Śmigiel, pow. Kościan.

Mieszkanie służbowe zapewnione. K878

Praca

Pomoc domowa, czysta, uczciwa, wyłącznie do domu potrzebna. Ogrodnic two Celler, Luboń 3 ul. Nowiny 1, tel. 59. 17673g

Przyjmie instalatora wodno-kan. Warsztat instalacyjny — Poznań, Stawna nr 6. 17747g

Pomoc domowa do przewożenia samochodowego z prowincji z utrzymaniem potrzebny. Obornicka 147 m. 1. 17433g

Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób. Engla 18 m. 23. 17891g

Przyjmie ucznia w zawodzie tapicerskim. Poznań, Szymańskiego 8. 17411g

Panią ze średnim wykształceniem, przyjmie pracę w biurze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16766g

Pomoc domowa docho- dzająca z gotowaniem diety, z tymczasem, zaraz potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16942g

Dnia 26 lutego 1966 r. zmarł nagle

dr med. Florian Spychalski
ordynator Oddziału Zakaźnego, były długoletni dyrektor Szpitala w Sierakowie.

W Zmarłym straciłszy ofiarnego i sumiennego lekarza.

DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY
Szpitala Rejonowego w Sierakowie
17866g

Dnia 27 lutego 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matczka, droga teściowa, babcia i prababunia, przeżywszy lat 82, śp.

Józefa Barczak
z domu Perkowska

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 2 marca br. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i żałobie pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Polna 7 m. 20. 17871g

Dnia 26 lutego 1966 roku zmarła po ciężkiej chorobie, nasza nieodżałowana koleżanka, długoletni pracownik Biblioteki

Józefina Dubasowa
o której pamięć pozostanie na zawsze między nami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu
17884g

Dnia 22 lutego 1966 r. zmarł po krótkiej chorobie

Dr inż. Lech Górski

Zmarły był świetnym organizatorem pracy, zaciętym, dobrym zwierzchnikiem, cenionym przez pracowników za życzliwy i przyjacielski stosunek do wszystkich.

Rodzinie Zmarłego składamy

WYRAZYSERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA.

Pogrzeb odbył się w Potulicach w sobotę, dnia 26 m. o godz. 16.30.

RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY
Firmy „Polplum” w Świebodzinie - Poznań 17733g

Nauka

Profesorowie przygotowują uczniów kl. VII, kończących 14 lat, do kwietniowych egzaminów wstępnych. Traugutta 32 m. 21. 17438g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 17469g

Kupno

Telewizor uszkodzony kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17131g

Kupim piłę do cięcia żełaza. Tel. 718-07. 16674g

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 17500g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczepańska, Armii Czerwonej 70. 16189g

Siatkę parkanową na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 17623g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Erzowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 14962g

W dniu 25 lutego 1966 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nigdy niezapomniana siostra, matka i teściowa, ukochana i pracowita babunia, przeżywszy lat 66, śp.

Kazimiera Szulda
z Miężalów

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążeni
CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUCZKI
Poznań, ul. Dobrogojskiego 1 m. 3. 17920g

W dniu 27 lutego 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababunia, śp.

Apolonia Zbierska
z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 marca br. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w smutku
CÓRKI, SYNOWIE I RODZINA
17963g

Dnia 26 lutego 1966 r. zasnął w Bogu, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

Alójzy Wyrzykiewicz
mistrz siodlarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 marca br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Mszę św. za spokój duszy kochanego Zmarłego odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 7.30 i 6 marca br. o godz. 11.15 w kościele Marii Królowej przy Rynku Włdeckim.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Kilińskiego 5 m. 5. 17858g

Dnia 24 lutego 1966 r. zmarł w 75 roku życia

Szczepan Stawny
powstaniec wielkopolski

W Zmarłym straciłszy długoletniego i oddanego pracownika.

ZARZĄD — PRACOWNICY
DZIAŁACZE I ZAWODNICY
WKS „Grunwald”
17874g

UNIWAŻNIAMY zagubioną

PIECZATKĘ
o następującej treści:
Robotnicza Spółdzielnia Pracy Chemiczna
Pralnia i Farbiarnia
w Poznaniu Punkt Usługowy nr 36, Szamotuły, Rynek 52”
K1187

Inhalator elektryczny zagraniczny, nowy — sprzedam. Tel. 699-14. 17654g

Pianino „Zimmermann” najwyższej klasy, nowoczesne, w dobrym stanie sprzedam. Cena 28.000 zł. Poznań, Ratajczaka 49 m. 2a, tel. 559-00. 17635g

„Singer” maszyny, me- reżkarki, okrętki, hafciarska, do plisowania fal banek sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17645g

Nasiona grochu „De Grace” (bez pergaminu) tanio sprzedam. Morkowski, Żegowo, pow. Buk. 2992p

Pianino markowe w bardzo dobrym stanie kupię. Basibor, Rzeszów, Żwirki i Wigury 6 m. 35. 2990p

Sprzedam owczarki szkockie collie 2-miesięczne szczepienia. Leon Kosten- ski, Płaczkowo, pow. Rawicz, tel. Dłóż 13. 548p

Sprzedam cegieł rozbiórkową drewno, podłogowe, szalówkę, krawężniki, budulec, okna, drzwi, piece kaflowe. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 109. 17863g

Samochody

Sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie. Strzel- cka 33 m. 17. 2993p

Sprzedam samochód P-70, stan dobry. Krzyż, Mo- niuszki 15. 2987p

LoKale

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe w nowym budownictwie w Ostrowie Wlkp. na mieszkanie w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2991p.

Nieruchomości

Parcele ogrodnicze, hodo- wane, leńskie od 5.000 m² z prawem zabudowy, ewentualnie na raty — sprzedam w Dąbrowie, 6 km od granicy Poznania. Przystanek PKS. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17425g.

Kupię około hektara ziemi z zabudowaniami na- dającymi się na założenie ogrodu w okolicy Gostynia. Zgłoszenia kierować: Bodzewo 23, pow. Gostyń — Przybył. 546p

Sprzedam okazjnie gos- podarstwo 12 ha z budyn- kami. Maria Sitnik, Sied- miorogów, poczta Borek, pow. Gostyń Wlkp. 2988p

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K1055

Przetargi

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 12 marca 1966 r. — **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA TRZY SAMOCHODY OSO- BOWE:**

1. „Warszawa” M 20 — cena wywoławcza 36.000 zł
2. „Warszawa” M 20 — cena wywoławcza 30.000 zł
3. „Warszawa” M 20 — cena wywoławcza 30.000 zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, Czerwonej Armii 78. Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10-13 pod wyżej podanym adresem. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 17820g

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łącz- ności nr 9 w Poznaniu — ul. Winklera 1 — ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMO- CHODÓW MARKI:**

- „RENAULT” R 2060 — nr inw. J-016 — cena wywoławcza 14.000 zł
- „RENAULT” R 2060 — nr inw. J-009 — cena wywoławcza 14.000 zł

oraz **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW MARKI:**

- „WARSZAWA” furgon, nr inw. J-108 — cena wywoławcza 16.000 zł
- „SKODA” - combi — nr inw. J-030 — cena wywoławcza 12.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15. III. 1966 r. o go- dzinie 11 — w siedzibie Przedsiębiorstwa. Samochody można oglądać: poniedziałki i czwartki od go- dziny 10-12, po uprzednim zgłoszeniu się na war- towni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy opła- cić w kasie Przedsiębiorstwa lub na konto nr 1218-6-250 Narodowy Bank Polski O/M Poznań — w przeddzień przetargu. K1279

Wydzierżawę lub kupię, do 2 ha ziemi lub sadu, możliwe budynkiem gos- podarczym. Adres: Wo- jnowski, Poznań, Radosna 64a. 17527g

Sprzedam 1,5 ha ziemi z zabudowaniami gospodar- czymi w Parzewie, pocz- ta Sieroszewice, powiat Ostrow Wlkp. Maria Pa- wliak. 2995p

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 7.40 ha, zie- mia do IV klasy. Anna Szczurowska, Sompolno, pow. Koło. 2994p

Zguby

Dnia 25 lutego skradzio- no 4-miesięcznego psa owczarka podhalańskiego (blizna na brzuchu po o- peracji). Ostrzegam przed kupnem. Poznań, Bławat- kowa 6. 17864g

Różne

Warsztat Naprawy Silni- ków Motorowych o- tacz szlifowanie cylindrów — wznawia swoją działal- ność: Głogowska 78. 17147g

Usługi w zakresie: pod- nia, maszynopis polski, obcojęzyczny, stenogra- fowanie konferencji wyko- nuje koncesjonowane biuro, tel. 5923 — mgr Krynicka, św. Józefa 5. 16512g

KOLEGIUM
Marianowi i Włodzimierzowi TABACZKIEWICZOM
WYRAZY
GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU
z powodu zgonu
ZONY I MATKI
składają
ZARZĄD I CZŁONKOWIE
KOŁA ŁOWIECKIEGO „DROP” W POZNANIU

Dnia 27 lutego 1966 r. zakończyła swoje pra- cownicze życie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana, nigdy nieustraszona matka, śp.

Maria Rer
I-voto Pokrywka

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamia strapiona
CÓRKA Z MĘŻEM I DZIEĆMI
Osobnych zawiadomień nie wysyła. śp. 17937g

MUZEUM

Archeologiczne (Mielży- skiego 27/29) — g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii m. Poznania — (Stary Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycz- nych (Stary Rynek 5) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo- wej — g. 10-15.
Narodowe — Al. Marcin- kowskiego — g. 10-15.
Militarium (Cytadela) — g. 12-15.
Przyrodnicze (Świer- czewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

lonego Poznania” — foto- gramy Z. Zielenackiego — godz. 15.30-19.30.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Kamera przez Kraj Rad” — g. 10-20.
WOIT (St. Rynek 10) — „Szlakiem etykiety po Wiel- kopolce” — g. 9-17.
PTE (Federwskiego 7) — wystawa indywidual- na H. Koremann (Ho- landa) — g. 10-19.
ZPAP (St. Rynek) — „Malarstwo Jamesa Pi- chette’a” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — wystawa prac Zbignie- wa Makowskiego — g. 9-15.

DYZURY

Państw. Szpital Klinicz- ny im. Pawłowa — Inter- na, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).
Stacja Posałowia Ra- tunkowego m. Poznania (Chelmońskiego nr 20) — obsługuje tylko na te- renie Poznania: wypiski uliczne i w miejscach publ. — tel. 99; nagłe za- chorowania w domu — tel. 544-44, 544-45; porady lekarskie — tel. 637-25.
Wojewódzka Stacja PR (ul. Kokołucki nr 103, tel. nr 566-66).
Apteki: Marcinkowskie- go 11 (czynna cała doba).
Dyzur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grun- waldzka 248, tel. 635-31 — godz. 21 (w nocy nagłe wypadki).

WYSTAWY

Muzeum Historii m. Po- znania (Stary Ratusz) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — g. 9-15.
Pawilon Meblowy (Swa- rzędz — ul. Wrzeszewska nr 28) — wystawa meblo- wa — g. 9-17.
Galeria Klubu Studen- tów „Od nowa” — wy- stawa grafiki malarzy Wlkp. — nieczynna.
EWA (St. Rynek) — „Za- giebie Koniośno - Tur- ckie” — PGR Czempiń, Ku- zna Czarnkowska — ma- larstwo, grafiki i rysun- ki” — g. 10-18.
Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Pierwsze dni wyzwo-

Zasłużonym ormowcom

Na sobotniej powiatowej akademii ORMO w Gnieźnie Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Maksymilian Parchanowicz, a Złote Krzyże Zasługi: Franciszek Kuźniowski, Franciszek Przybylski, Ludwik Hetman, Franciszek Grzeszkowiak i Wincenty Kujawski. Odznakę Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego otrzymał Franciszek Lehmanowicz, Bronisławowi Hołyńskiemu, Bogdanowi Trepińskiemu i Stefanowi Konwinskiemu. Ponadto wręczono: 12 Odznak Tysiąclecia Państwa Polskiego, trzy medale za zasługi dla państwa, 20 Odznak Ministra Spraw Wewnętrznych, 25 Odznak „X lat w Służbie Narodu”, 19 Odznak Służbowych ORMO, 8 osób dostało dyplomy uznania Komendanta Wojewódzkiego MO, a 10 otrzymało Medale Pamiątkowe „XX lat ORMO”. Na zdjęciu: zastępca Komendanta Powiatowego MO w Gnieźnie — Antoni Ziemiński — wręcza Odznakę Ministra Spraw Wewnętrznych „XX lat w Służbie Narodu” Maksymilianowi Parchanowiczowi, który również otrzymał za zasługi społeczne Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. (jch)

Fot. — J. Chłosta



DOM MŁODZIEŻOWY

SZAMOTUŁY — Inicjatywa budowy Domu Młodzieżowego, podjęta przez Komitet Powiatowy PZPR oraz Prezydium PRN w Szamotułach, spotkała się z żywym odzwierciedleniem młodzieży szkolnej. Zbiórka opakowań szklanych oraz sprzedaż prowizyjna przewodników przyniosła sporo cennych złotówek, ZHP uzyskało około 12 tys. zł, planując, że do zakończenia budowy domu — zbierze przeszło 100 tys. zł. Można się spodziewać, że ZMS i ZMW włączą się do tej akcji.

USŁUGI DLA WSI

WRZESNIA — GS w Nekli, wykorzystując stare budynki, prowadzi nowoczesne urządzenie mieszkalne pasz. Podobnie na usługi dla rolników nastawiona jest nekelska betoniarńia PZGS, produkująca: pustaki „Alfa”, kregi betonowe do studzien, a wkrótce na wet płyty ściennie. (K. St.)

FILM O MIEŚCIE

KROTOSZYŃ — Na ekrany miejscowego kina wejdzie w najbliższym czasie film krótkometrażowy, nakręcony z okazji 550-lecia Krotoszyńska. Jest to pierwszy film o tym mieście. (ig)

MARZEC	Albina
1 wtorek	Słońce: 6.40—17.31

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Pani Dally ma kochanka”; OPERA — występy Teatru Pantomima z Wrocławia; OPERETKA — g. 19 „Ekspertowa żona”; MARCINEK — „Zimowa przygoda Piotruszki”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Z powodu kobiety”; Notec: „Na tropach zbrodni”; CZARNKÓW: „Hrabia Monte Christo”; GNIEZNO — Lech: „Wieżniowie z Altony”; Polonia: „Sam pośród miasta”; GOSTYŃ — „Starec na chmiełach”; JAROCIN — Echo: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; KALISZ — Kosmos: „Człowiek z przeszłości”; Oaza: „Spacer po linie”; Stylowe: „Dziecko czeka”; KĘPNÓ: „Tak”; KŁODAWA: nieczynne; KOŁO: nieczynne; KONIN — Energetyk: „Oskarżony”; Górniki:

Przed reformą szkolnictwa

Jak wygospodarować nowe klasy?

Przygotowywana dużym nakładem pracy organizacyjnej reforma szkolnictwa zaprzęta uwagę nie tylko władz szkolnych, nauczycielstwa czy młodzieży. Na gospodarzach powiatów, miast i gromad spoczywa obowiązek przygotowania bazy materialnej — przede wszystkim brakujących izb szkolnych. Już dziś wiadomo, że wszystkiego nie uda się załatwić przed wrześniem 1966. Kłopoty lokalowe trwać będą nadal rozwiązywać w latach następnych.

Jak sobie radzą z tym gospodarze poszczególnych powiatów w naszym województwie?

W planach oświatowych powiatu pleszewskiego na bieżące 5-lecie najpilniejszym zadaniem jest uzupełnienie brakujących pomieszczeń szkolnych. Do roku 1970 powiat będzie potrzebował 71 izb szkolnych, a na razie przewiduje się budowę tylko 25 izb. Nowe szkoły powstaną w Kolonii Ostrowskiej, w Kamierce Nowej, w Dobrzyce, w Lutyni i w Kuźni. W kilku wsiach jak np. Broniszewicach, społeczeństwo będzie budować szkoły czynnem społecznym. W Pleszewie wybuduje się internat przy technikum mechanicznym i ekonomicznym dla ponad 20 uczniów.

Niektóre mniejsze szkoły będą musiały wynajmować izby

lekcyjne w budynkach prywatnych. (lki)

Specjalna powołana przez Kuratorium OSP Komisja odwiedziła już kilkanaście szkół w powiecie wągrowieckim. Wiele z nich potrzebuje rozbudowy lub nadbudowy.

Dla przykładu — o nadbudowie starego budynku szkolnego myśli się we wsi Mokronosy. Szkoła Podstawowa w Pawłowie Żońskim wymaga także solidnej nadbudowy i to w pierwszej kolejności, gdyż konstrukcja drewniana strychu jest mocno zniszczona. Podobne potrzeby istnieją w Szkole Podstawowej w Rybowie, w Kopaszynie i w Grylewie. Grylewo ma niektóre klasy w budynku pałacowym, lecz mieszka tam także jeden z pracowników PGR, dla którego powinno znaleźć się inne mieszkanie. Szkoła potrzebuje bowiem pomieszczenia dla swoich celów. Konieczna staje się, niestety, adaptacja świetlicy na sale szkolne.

Mieszkańcy powiatu wągrowieckiego zebrali w okresie ostatnich 7 lat blisko 13,5 mln zł na budowę szkół. Ze środków tych wybudowano w powiecie wągrowieckim: Szkołę — pomnik Tysiąclecia w Wągrowcu o 15 izbach lekcyjnych (koszt 8,5 mln zł) oraz Szkołę w Damasławku (koszt 2,2 mln zł). Budowa przed szkołą w Damasławku znajduje się w toku, a jego koszt wyniesie 1,2 mln zł.

Powołano Powiatowy Komitet SFBSII, którego przewodniczącym został Bogdan Patelski. (Kdw)

Z uwagi na to, że Szkoła Podstawowa w Skokach pracuje w najgorszych warunkach w powiecie wągrowieckim, przyjęto do planu rozbudowy w 1967 r. Powiększyć się budynek do 15 izb lekcyjnych. Znajdą się w nim: pracownia, świetlica, sala gimnastyczna, stołówka, kuchnia, biblioteka i gabinet lekarsko-dentystyczny.

Obecnie do Szkoły Podstawowej w Skokach uczęszcza 621 dzieci. Nauka odbywa się na dwie i pół zmiany w 8 izbach lekcyjnych. W następnym roku szkolnym liczba dzieci wzrośnie do 690, a oddziałów z 18 do 20.

W związku z 600-leciem użyskania praw miejskich, przypadającym na 1967 rok, mieszkańcy miasteczka niewątpliwie dopomogą swojej szkole, w formie dobrowolnych datków czy też czynem społecznym. Komitet Rodzicielski jako pierwszy zadeklarował prace wartości 250.000 zł. (ab)

Mieszkańcy Leszna w latach 1959—65 przekazali przeszło 8,6 mln zł na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Ze środków tych wybudowano w Lesznie 15 izbowa szkołę na Zatorzu oraz finansowano budowę: sali gimnastycznej i Domu Młodzieżowego przy Liceum Ogólnym.

kształcącym, Przedszkola nr 7, rozbudowę przedszkola nr 5, ponadto przyznano dalszą dotację na rozbudowę Przedszkola nr 8.

Na apel nowo powstałego Komitetu Budowy Szkół i Internatów, któremu przewodniczy ojciec miasta — Roman Ochociński, o dobrowolne deklarowanie składek na rzecz SFBSII odpowiedziało już wiele zakładów pracy, szkół, przedsiębiorstw i organizacji. (R)

W powiecie wrzesińskim zamierza się w tym roku przyspieszyć remonty szkół, tzn. rozpocząć je w drugiej połowie maja i ukończyć do połowy sierpnia. GRN mają opracować plany remontów swoich szkół i skonsultować je z komitetami opiekuńczymi i rodzicielskimi. Na uznanie zasługują komitety opiekuńcze i rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Miłosławiu, które czynem społecznym przy pomocy Prezydium MRN przebudowały i rozbudowały szkolny budynek gospodarczy. (K. St)

„Pająk” na budowie Huty Aluminium „Konin”

Na budowie Huty Aluminium „Konin” zdaje obecnie egzamin sprawności prototypowe urządzenie, tzw. „pająk”. Służą on do sprężania wznoszonych tam, olbrzymich zbiorników betonowych na tlenek glinu. Chodzi o to, aby te wielkie 15-piętrowe silosy wzmocnić i związać od zewnątrz. W tym celu opłata się je stalowymi linami.

Na walcowanej ścianie zbiornika pracuje przyrząd, i zawieszony niby pająk (stąd nazwa) wózek z napędem mechanicznym. Jeżdżąc dookoła pionowej ściany, nawija on niejako nie stalowych lin na silosową „szpulkę” o średnicy 20 m. Mechanizm „pajaka” naciąga przy tym stalowe struny z siłą 2 ton. Sprężone, grube na 22 cm ściany zbiornika, wytrzymać muszą odśrodkowy napór 12 tys. metrów sześciennych tlenku glinu (pojemność każdego z 2 budowanych w Malinicy silosów).

Należy dodać, że na całkowite sprężenie zbiornika potrzeba 130 kilometrów (!) niezwykle wytrzymałych, stalowych lin.

„Pająk” obsługiwany jest przez 3 osoby, znajdujące się w zawieszonym wózku. Konstruktorom pomysłu urządzenia jest inż. Seweryn Wróblewski z Politechniki Warszawskiej.

W piątek 25 bm. odbył się pokaz działania „pajaka”. Przybyło nań blisko 100 inżynierów i techników budownictwa z Poznania — członków Oddziału Poznańskiego branżowego związku NOT. Wyprzedzających wyjaśnień udzielił przedstawiciel Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — wykonawcy robót i sam projektant urządzenia. (zet)

Historyk — amator



Tadeusz Martyn z Kalisza, były kapitan MO, pasjonuje się zbieraniem pamiątek związanych z historią Ziemi Kaliskiej. Najbardziej interesują go czasy najnowsze. Kolekcjonuje więc plakaty, fotografie i różnego rodzaju dokumenty ilustrujące prace kaliskich komunistów. Okres wojny reprezentowany jest przez listy więźniów hitlerowskich, nakazy osadzenia w obozach koncentracyjnych, wykazy więźniów itp. Tadeusz Martyn ma łącznie około 4 tys. negatywów fotograficznych i około 8 tys. innych dokumentów. Chętnie je udostępnia naukowcom i studentom piszącym prace magisterskie. Muzeum Ziemi Kaliskiej urządza wystawę „Kalisz okupacji i wolności” również korzystając z jego zbiorów. Na zdjęciu: pierwsza odezwa do ludności wyzwolonego Kalisza — rok 1945.

CAF — Fot. Rozmysłowicz

Skup na medal Konkurs CRS i „Gazety Chłopskiej”

Wychodząc z założenia, że poprawa warunków skupu zależy nie tylko od dodatkowych inwestycji, lecz w znacznej mierze także od lepszej organizacji pracy, większej dbałości o rzetelną obsługę dostawców, a nieraz od usunięcia drobnych usterek — CRS i redakcja „Gazety Chłopskiej” podjęły długofalową akcję usprawniania pracy punktów skupu pod ogólną nazwą: „Skup na medal”. Akcja objęła na razie województwa zachodnie i północne. Pozostawiono w niej szerokie pole do popisu inicjatyw pracowników aparatu skupu.

W celu wysondowania opinii o aktualnym stanie GS-owskich placówek skupu organizatorzy akcji zwrócili się do mieszkańców wsi z ankietą za wierającą m. in. takie pytania: Czy obsługując cię uprzejmie? Czy jesteś zadowolony z klasy surowca? Czy rozliczenia przeprowadzane są sprawnie i rzetelnie? Czy masz możliwość korzystania z urządzeń za- i wyładunkowych?

Dla uczestników akcji przewidziano wiele cennych nagród: pralki, aparaty radiowe i fotograficzne, zegarki itp.; dla uczestników ankiety — premie pieniężne; dla pracowników najlepszych w akcji punktów skupu — nagrody rzeczowe, sprzęt i urządzenia dla gminnych spółdzielni, które wykazały najwięcej inicjatyw w zakresie skupowych usprawnień. Dla woj. poznańskiego

przewidziano m. in. samochód marki „Żuk”.

Inicjatywa CRS i „Gazety Chłopskiej” wychodzi naprzeciw aktualnym potrzebom wsi. Warto więc, aby wszystkie punkty skupu spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wzięły udział w konkursie. Życzymy im, aby zasłużyły na przyszłowyj „medal”. Rolników zachęcamy do wypełnienia konkursowej ankiety.

Oddział PKO w Kępnie

1 marca br. uruchomiony został w Kępnie, Rynek 28, 16 z kolei oddział PKO w woj. poznańskim. Jego działalność, która obejmie powiat kępiński i powiat ostrzeszowski, niewątpliwie przyczyni się do dalszego wzrostu stanu oszczędności, wyrażającego się w końcu ub. roku liczbą 12,970 książeczek PKO oraz wysokości 23.210.000 zł wkładów oszczędnościowych w powiecie kępińskim oraz liczbą 9.147 książeczek PKO oraz wkładem w wysokości 17.544.000 zł w powiecie ostrzeszowskim.

Na 1.000 mieszkańców powiatu kępińskiego przypadało 271 książeczek PKO (w r. 1964 — 223 szt.), powiatu ostrzeszowskiego — 19 książeczek PKO w r. 1964 — 15 szt.), podczas gdy średnio w całym województwie poznańskim — 526 szt. Średni stan wkładów PKO na 1 mieszkańca wynosił w powiecie kępińskim — 486 zł (w r. 1964 — 596 zł), w powiecie ostrzeszowskim — 369 zł (w r. 1964 — 274 zł), natomiast w skali wojewódzkiej — 1.243 zł. (na)

WIADOMOSCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTÓREK: 9 — „Ulica Willowa” — film fab. prod. węg., od 1. 16; 11.30 — Sprawozdanie z Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes; 12.30 — Politechnika — TV Kurs Przygotowawczy — „Fizyka” pt. „Ruch prostoliniowy” (Gdańsk); 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Kino Płyty”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Fizyka na płasku”; 17.50 — Z cyklu: „Na morskich szlakach”; 18.15 — Teletur — „21”; 18.50 — „Truciele”; — reportaż filmowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20.00 — Wywiad; 20.15 — „Ulica Willowa” — film fab. prod. węg., od 1. 16; 21.45 — Dziennik; 21.55 — Politechnika TV — Kurs Przygotowawczy — „Fizyka” — pt. „Ruch prostoliniowy” (powtórzenie) — Gdańsk; 22.25 — Szósta lekcja jęz. franc.

WYSTĄPIENIE: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II. Fala 407 m i UKF 66,62 MHz — 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35

„Cena odwagi”; KOSCIAN: „Trzy plus dwa”; KROTOSZYŃ: „Tom Jones”; LESZNO: „Komisarz”; „Piotrusz Panto”; MIĘDZYCHÓD: „Popioły” (I i II s.); NOWY TOMYŚL: „Cztery dni Neapolu”; OBORNIKI: „Żywi i martwi” (I i II s.); OSTROW — Roma: „Jego dziewczyna”; SŁONEC: „Wiosna we wrzesniu”; OSTRZESZÓW: „Popioły” (I i II s.); PIŁA — Iskra: „Świat Henry Orienta”; Koral: „Wielki skok”; PLESZEW: „Hud, syn farmera”; RAWICZ: „Karambol”; SŁUPCA: „No wy Gilgemesz”; ŚREM: nieczynne; ŚRODA: „Trzej muskietierowie” (I i II s.); SZAMOTUŁY: „8 i 1/2”; TRZCIANKA: „Między nami złościami”; TUREK: „Małpia kuracja”; WĄGROWIEC: „Judek albo zbrodnia ukarana”; WOLSZTYN: „Bokser i śmierć”; WRZESNIA: „Kobieta z widm”.

W POZNANIU

FOTOPLASTKON — g. 12—21 „Indonezja”.

RADIO

WTÓREK: PROGRAM I: — Fala 1.322 m i UKF (do godz. 19 i od 23 do 3), 69,74 MHz — 8.15 J. Zarębski — opr. Jan Maklakiewicz — Tańce polskie; 8.45

Aud. przyrodnicza; 9 Dla kl. IV „To ja, zarazek” słuch. 9.40 Dla przedszkolki słuch. pt. „W pralni” z cyklu: „Czy to bajka”; 10 „Ogłoszenie w gazecie” opow. E. Szima; 10.20 „Rytym i melodia”; 11 — Koncert rozrywkowy; 11.25 Muzyka rozrywkowa; 11.49 „Rodzica i dziecko”; 12.10 — Na swojską nutę; 12.25 Antykwarjat z kurantem; 12.40 „Wiecej, taniej, lepiej”; 13 Dla kl. VI i VII „Golibroda z hiszpańskiej Sewilli”; 13.25 Melodie z operetki J. Straussa; 14 Rolnicy kwadrans; 14.15 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 14.30 „Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów”; 15.05 Dla szkół średnich — „To i owo o jazzie”; 15.30 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Stanisława Kawałli; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs języka angielskiego; 19.10 — Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 Muzyka rozrywkowa; 20.35 Słuch.: „Wichrowe wzgórze”; 22.05 Muzyka dawna; 22.25 Notatnik kulturalny; 23.12 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; — 23.42 Muzyka taneczna; 1.05 Program nocny;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II. Fala 407 m i UKF 66,62 MHz — 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35